
1843
Luty -
43


Der Markt in Leipzig


BERLIN

[illegible] — 5
Kaczał — 7
Kołacz [illegible] — 5
Jatki — 2
Szczypki — 6

[illegible]

[illegible]

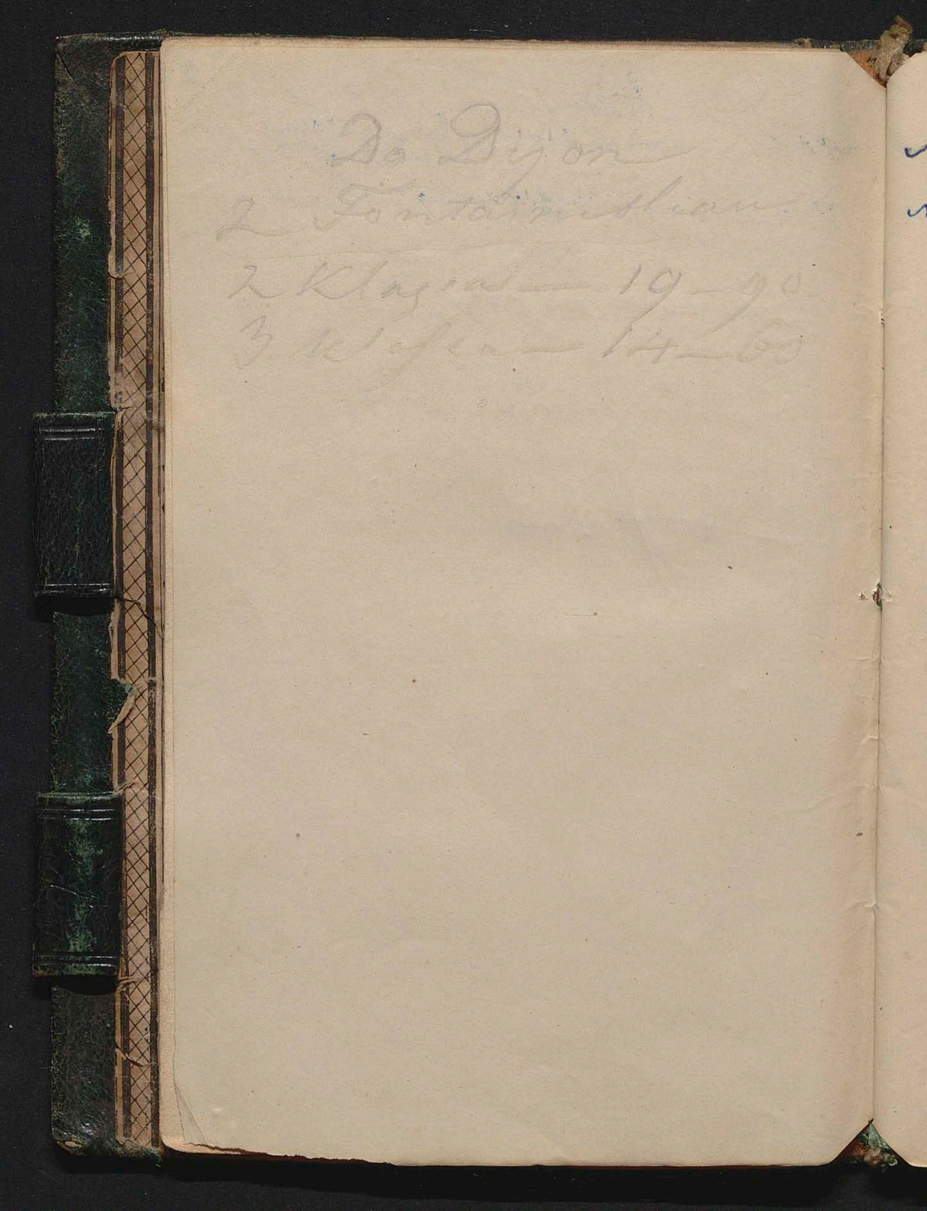
14. lipca 1845 r. w towarzy-
stwie Ks. Rzewuskiego
Ludwika Jankowskiego
Antoniego Celińskiego
i mego Józefa zajechaliśmy
do Szafarni — Ks. [illegible]
[illegible]
po [illegible]
[illegible]

1. M.M. Pourrat frères, rue Jacob, 26.
(u tego księgarza klasycy francuscy
i Walter Scott sprzedają się po 32 sous tom)
2. M. Marion 14 r. Cité Bergère, koperty na
listy, 1000 za 5 fr

Kwit oddałem Józefa

Grande rue Verte 11

~~Do Dijon~~



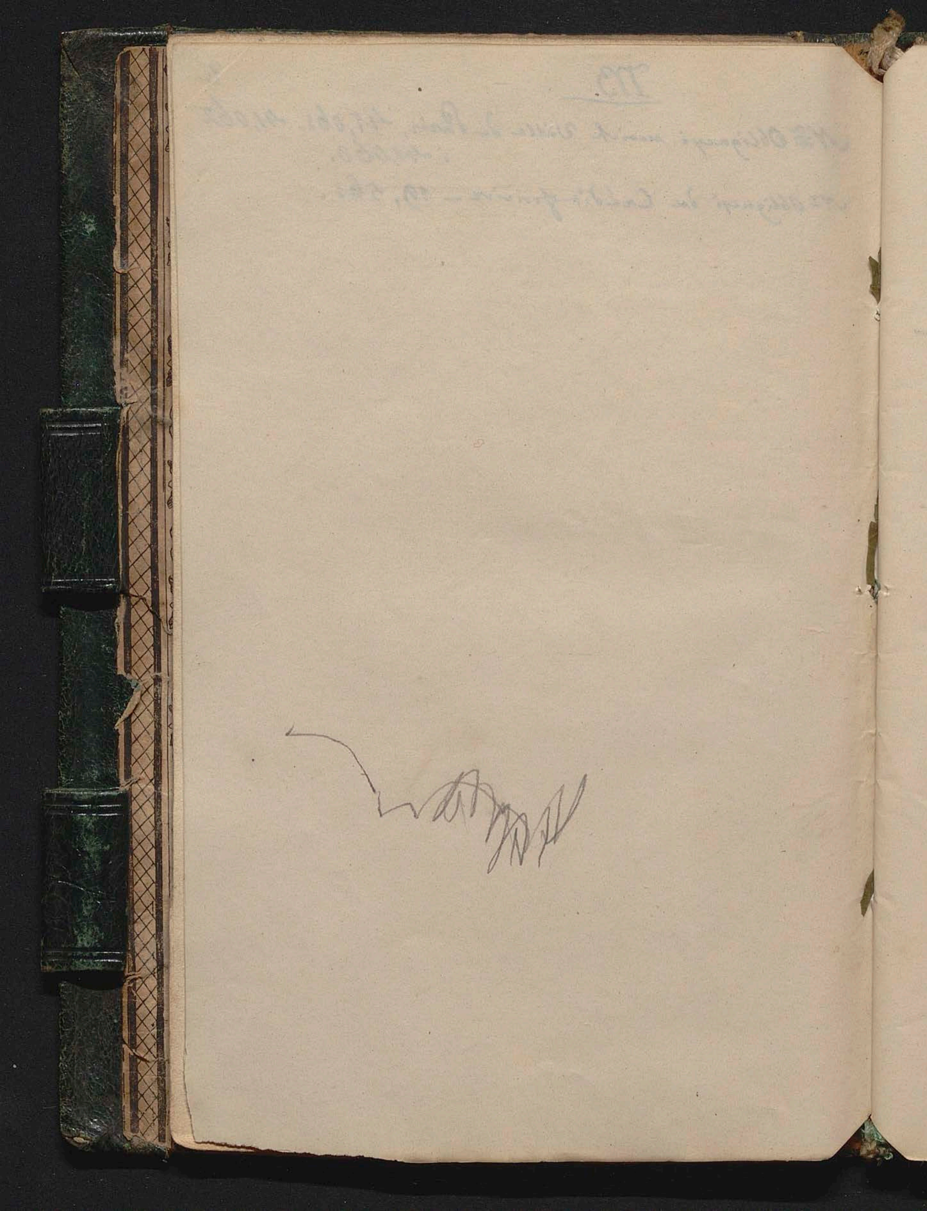
De Dijon
2 Fontainebleau

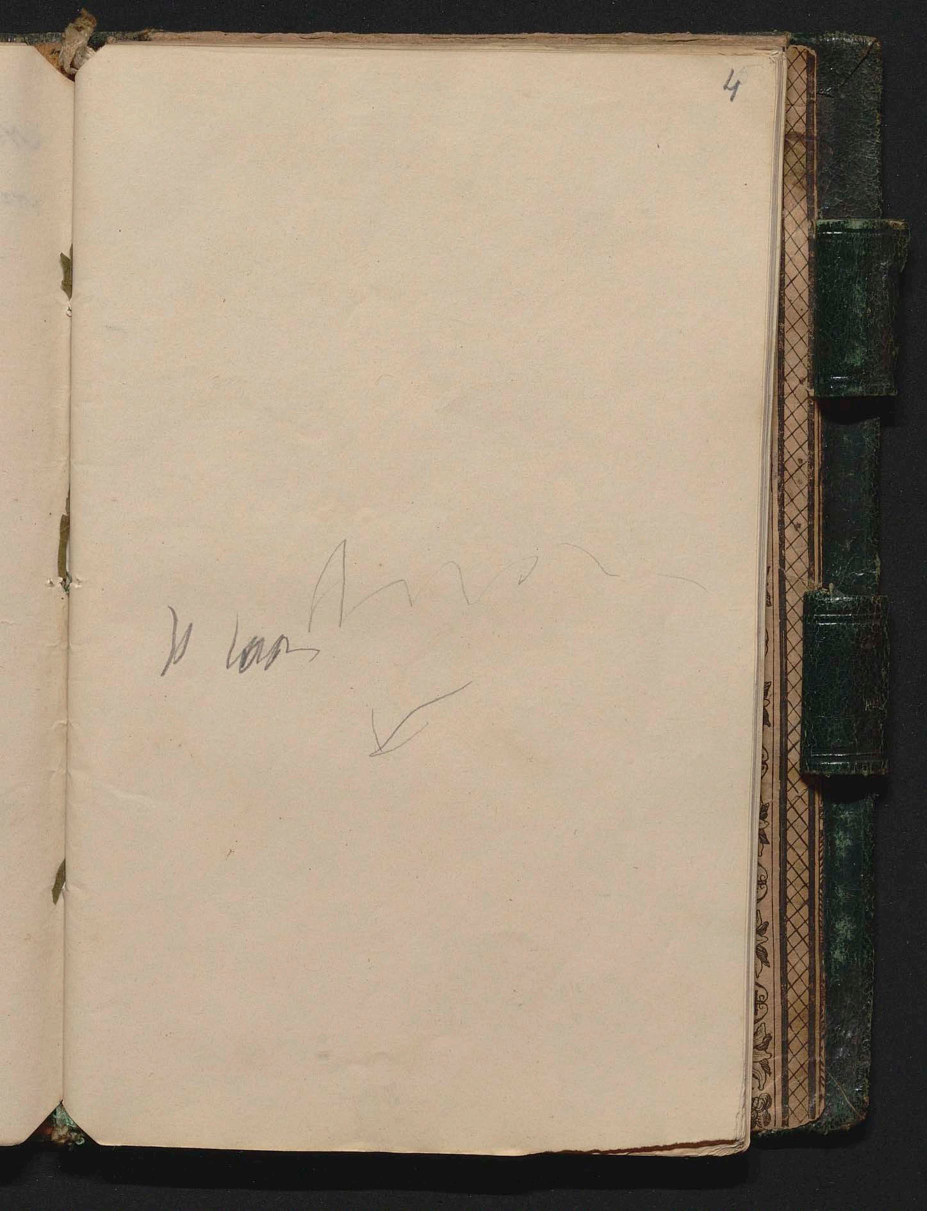
2 Klasse — 19 — 90
3 Klasse — 14 — 60

NB.

N^ra Obligacyi moich Ville de Paris, 41,061 - 41,062 i 41,063. –

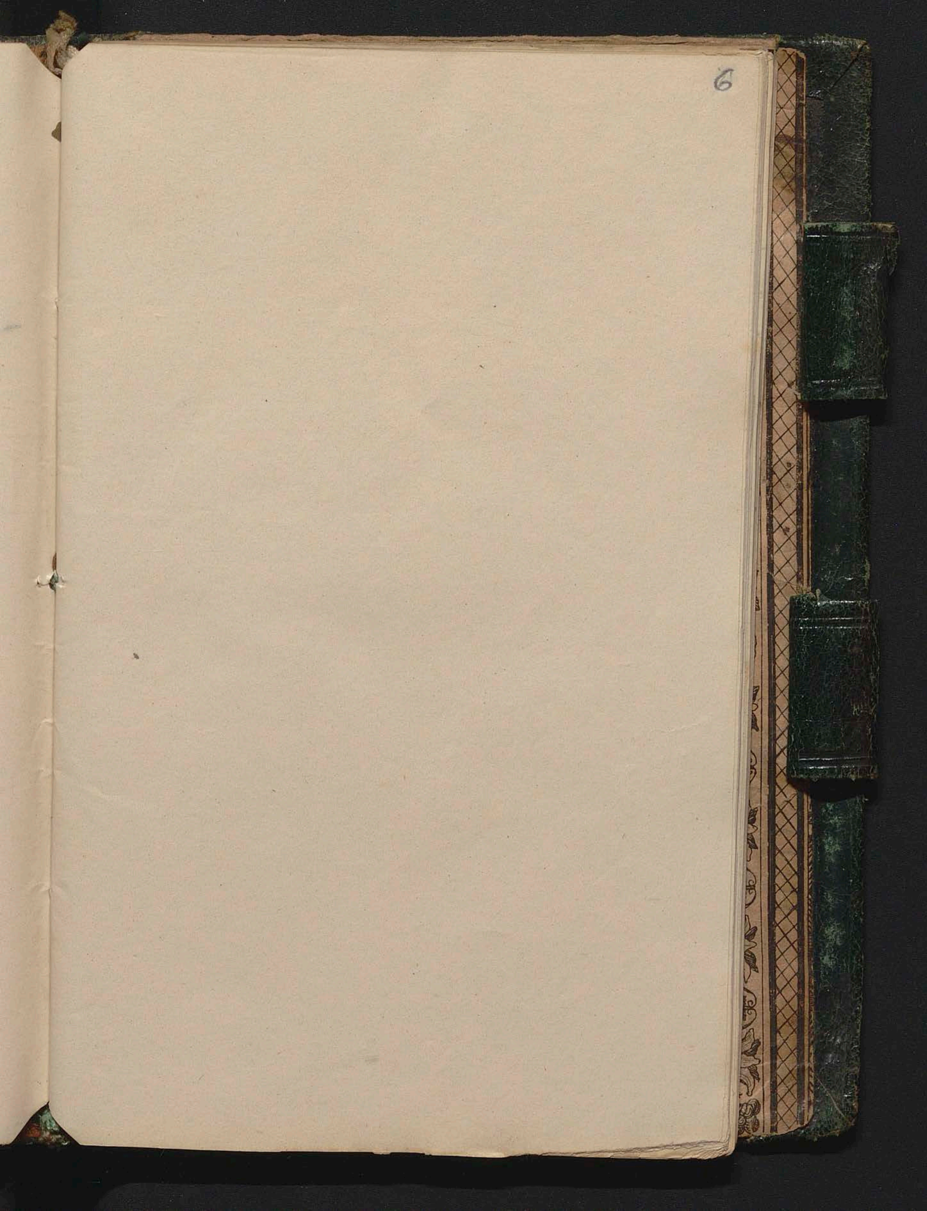
N^r Obligacyi du Crédit foncier – 19,561.

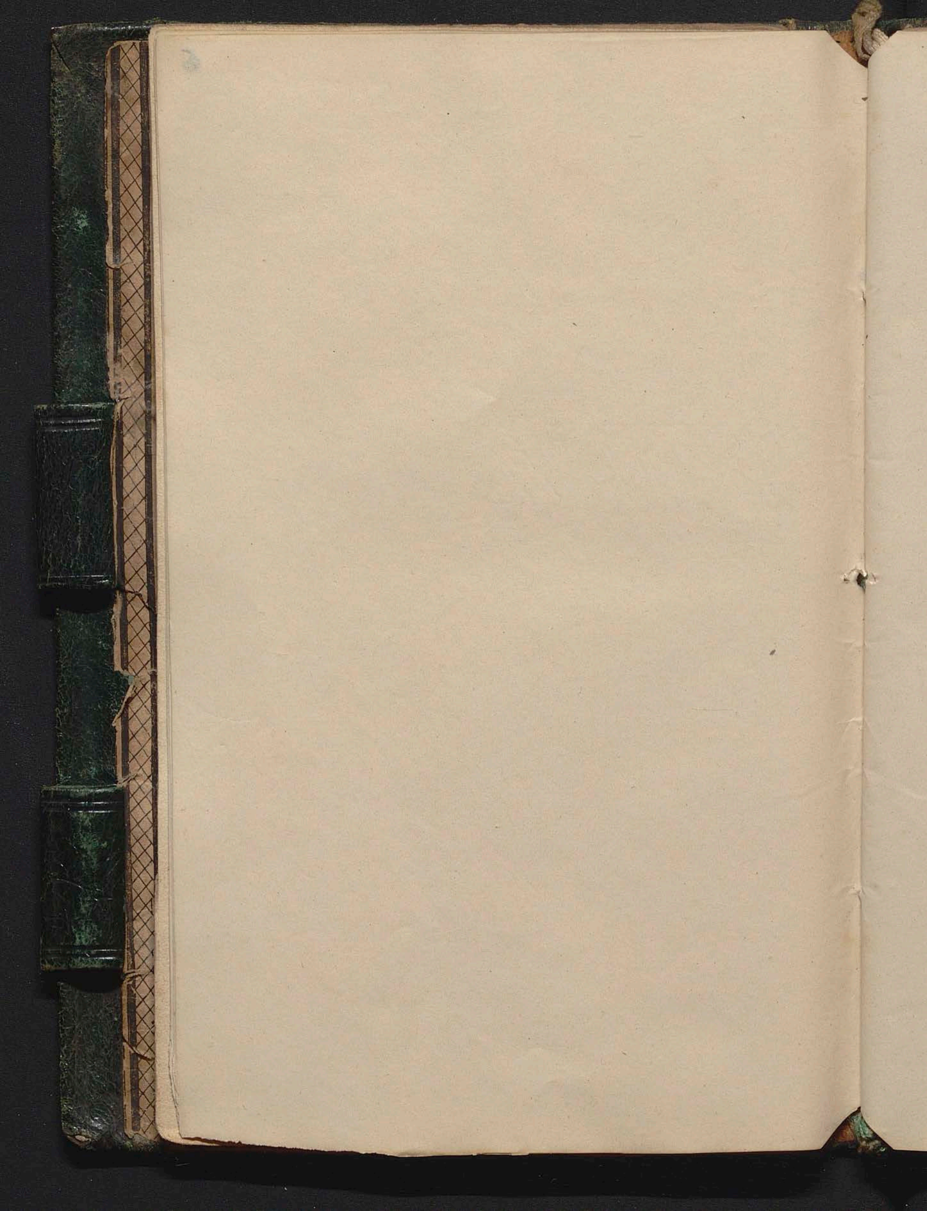


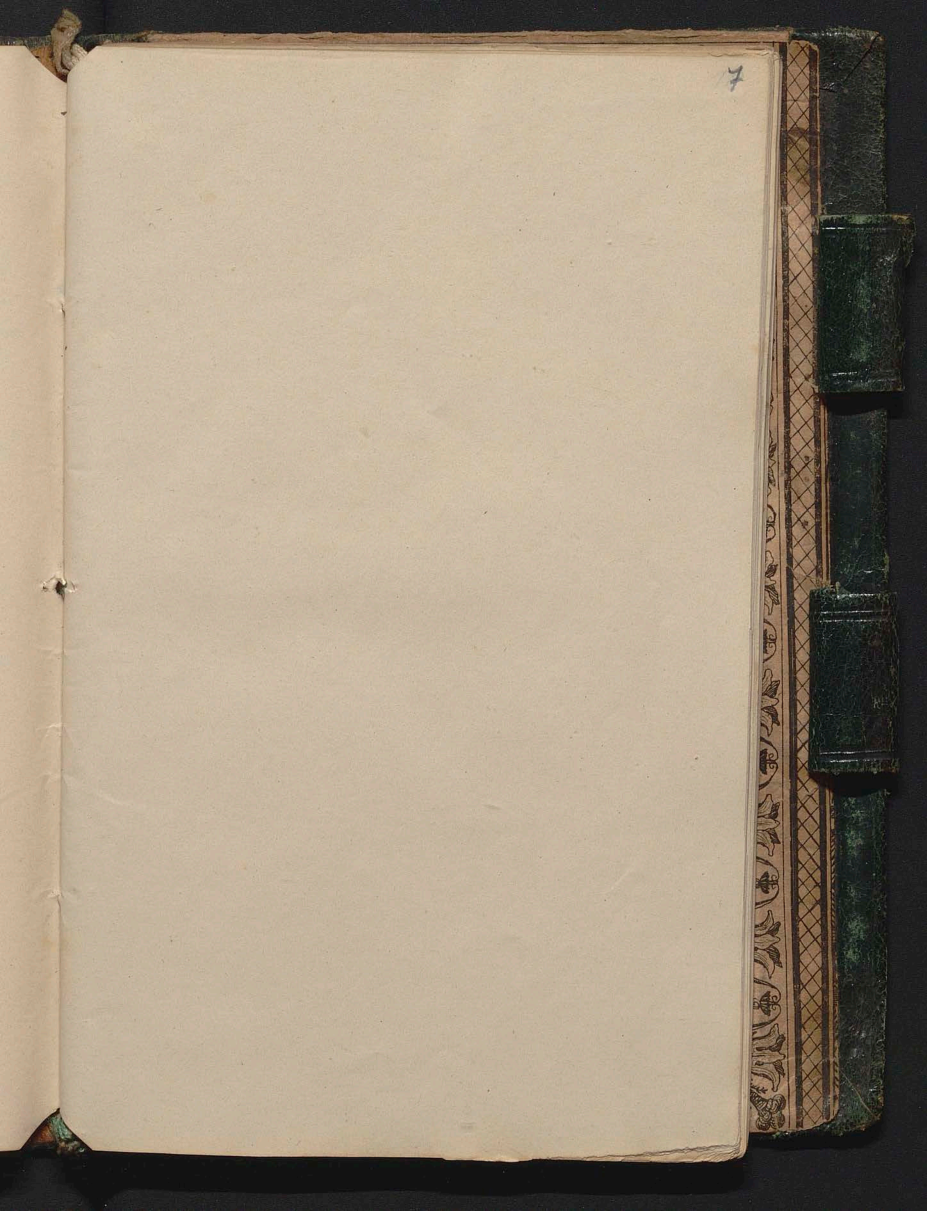




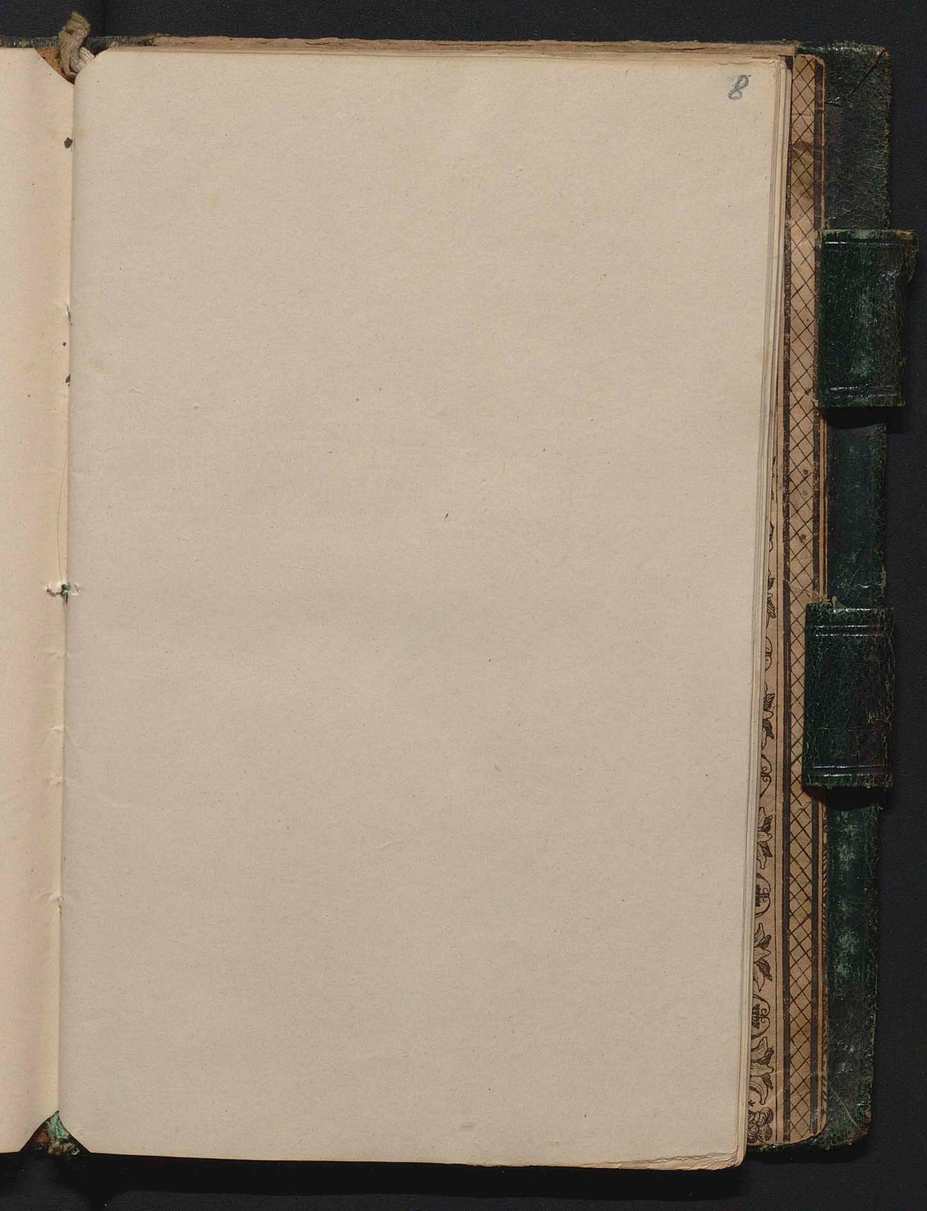


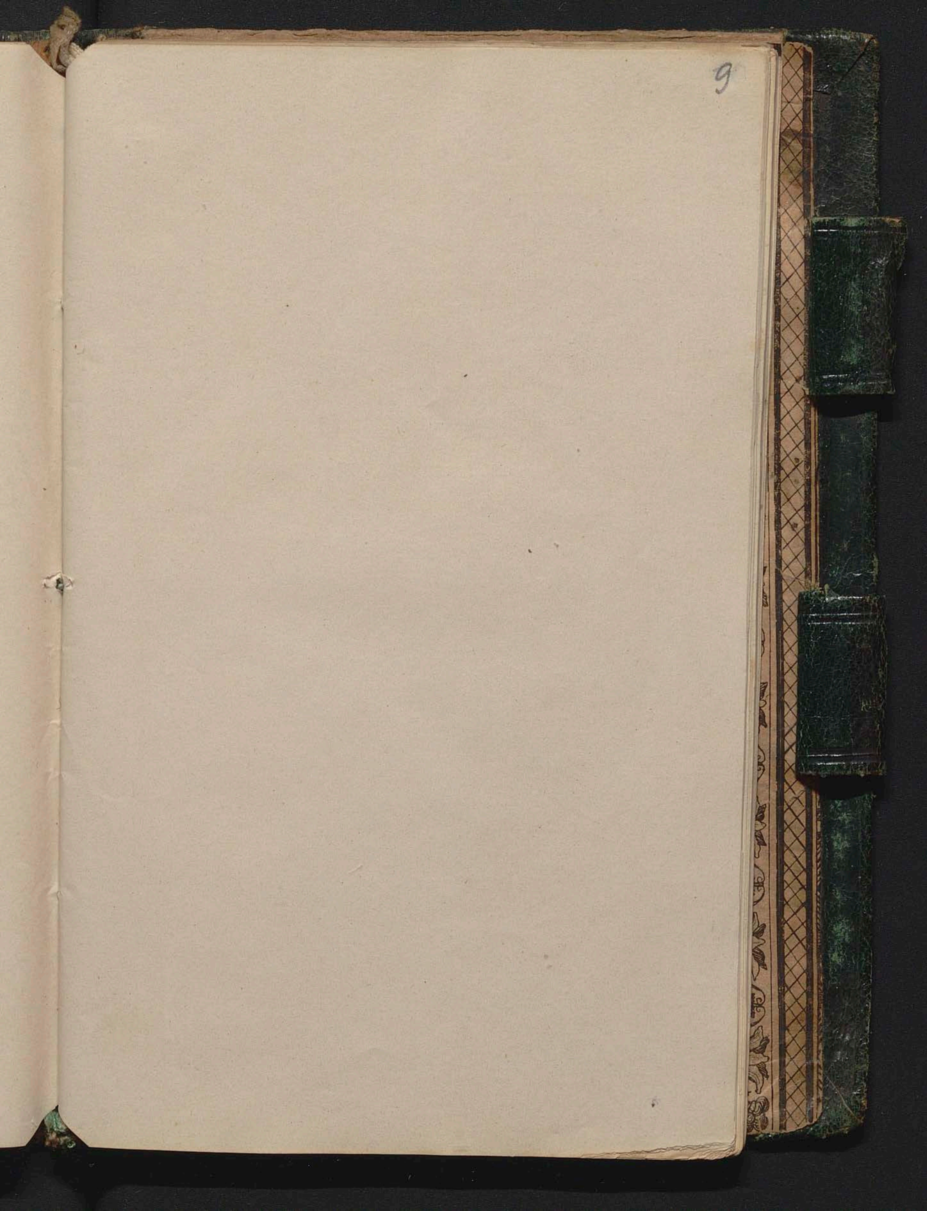


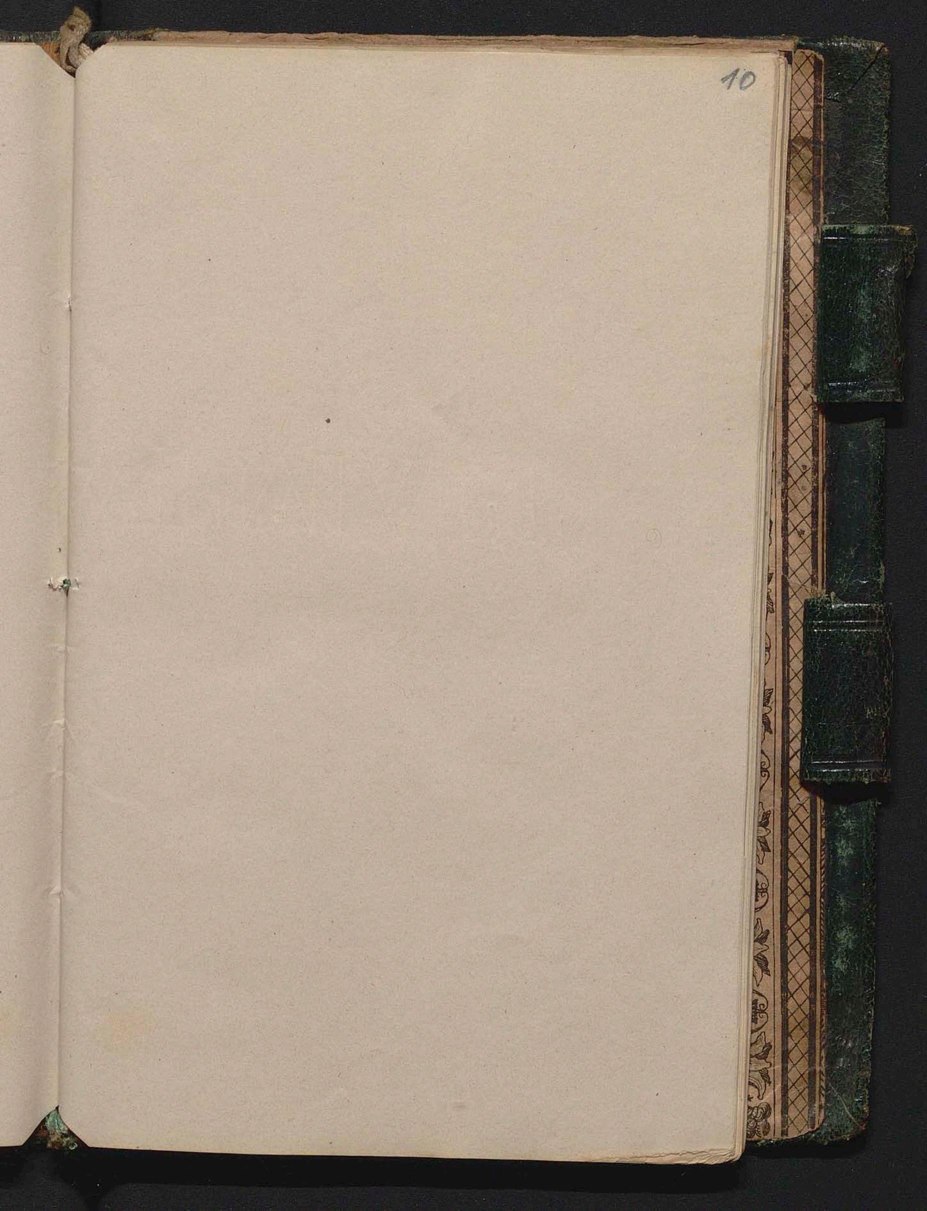


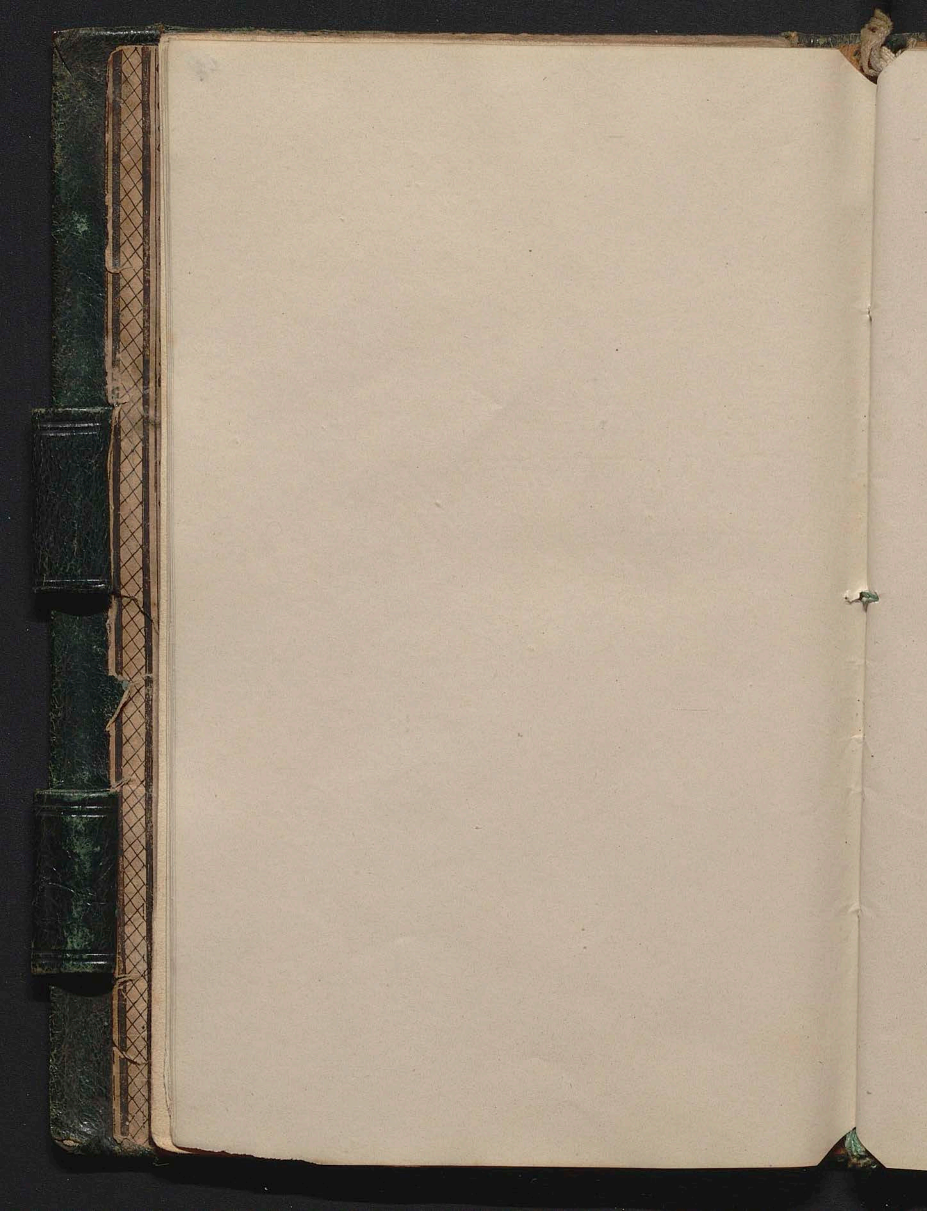


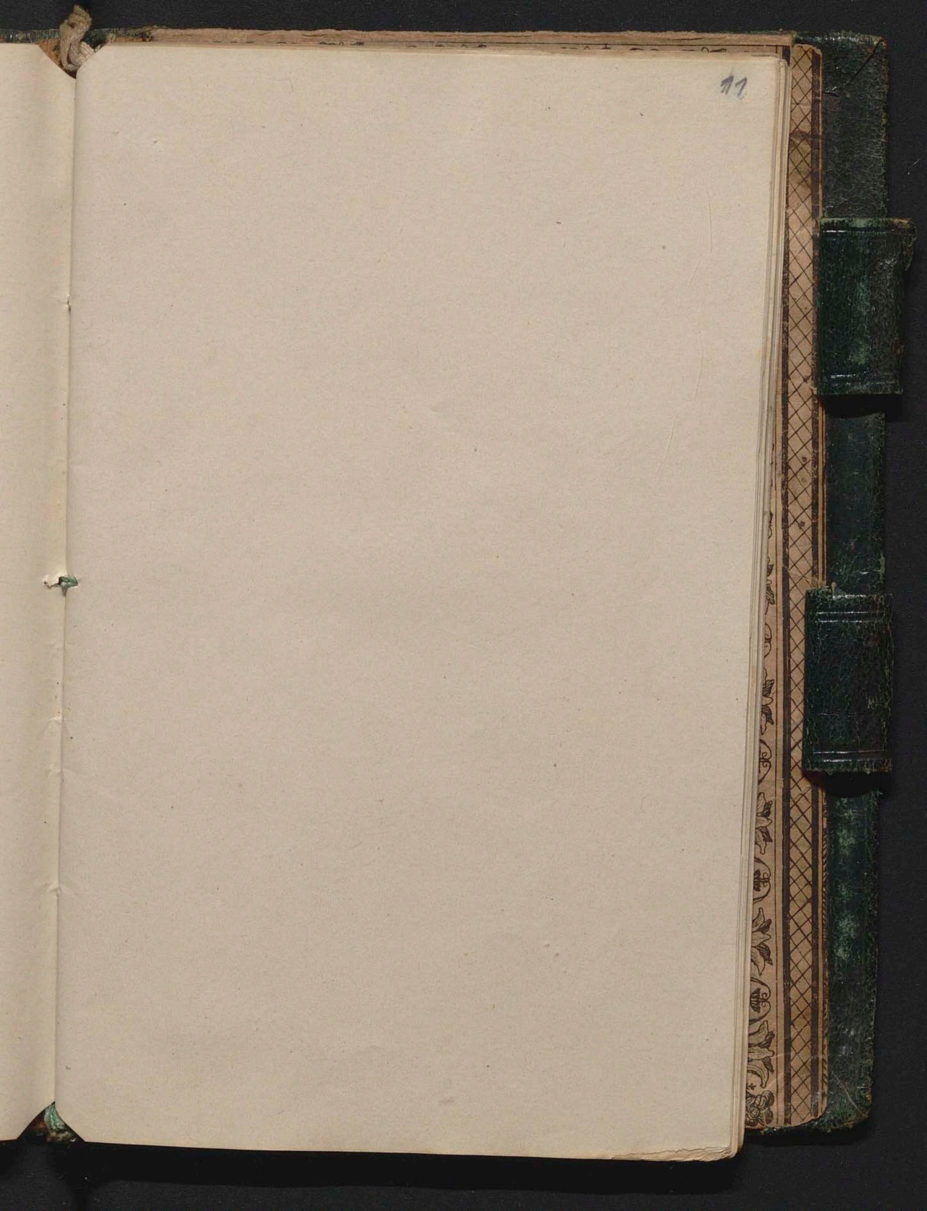


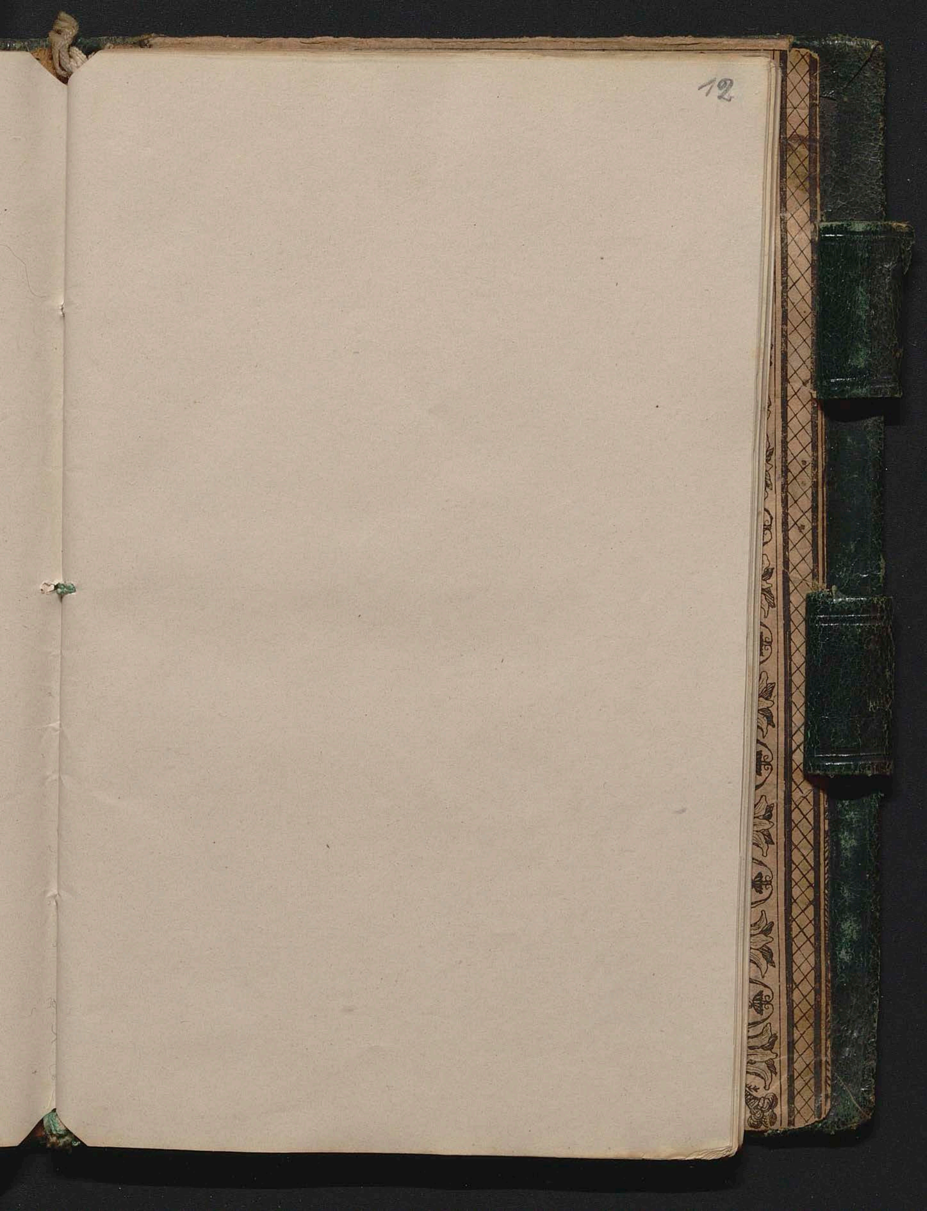


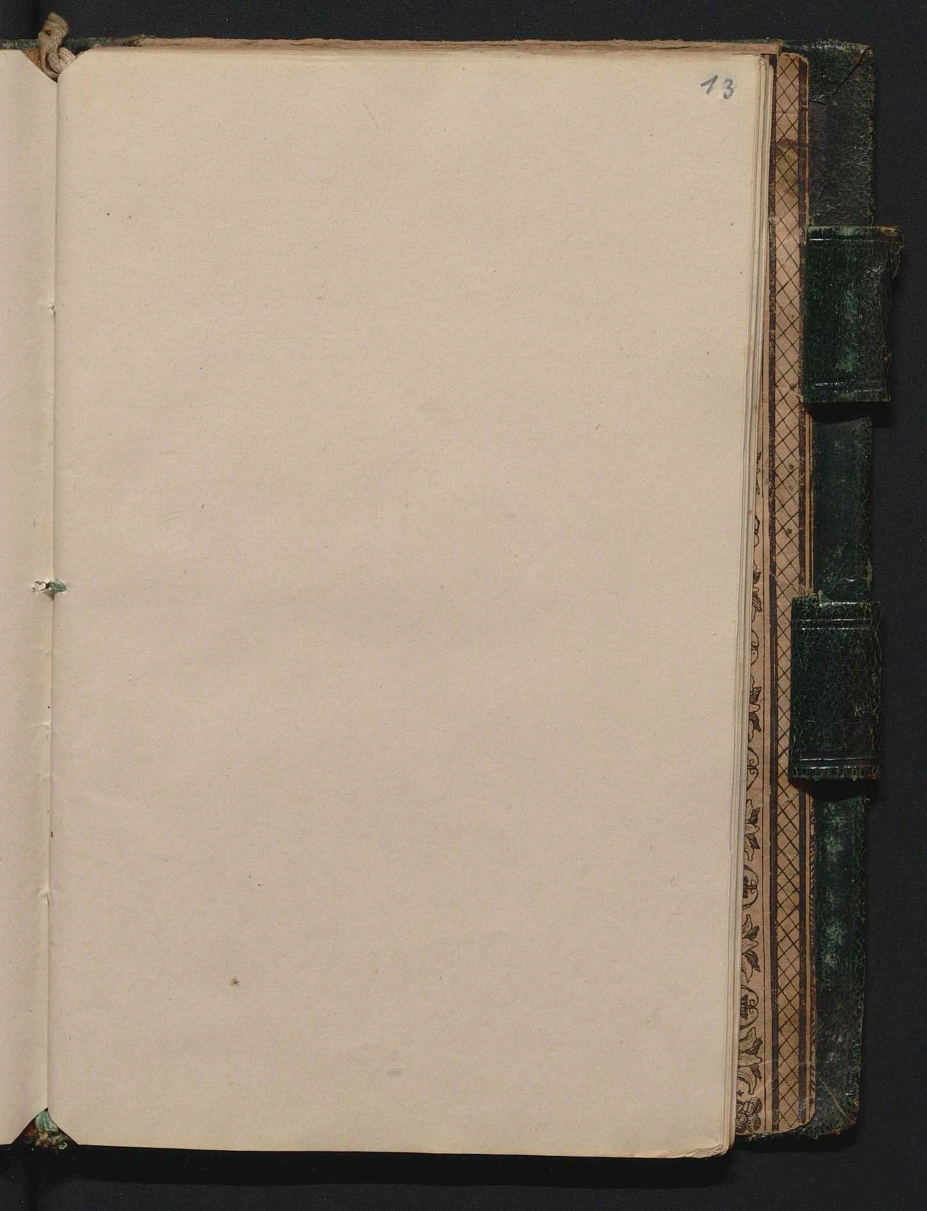


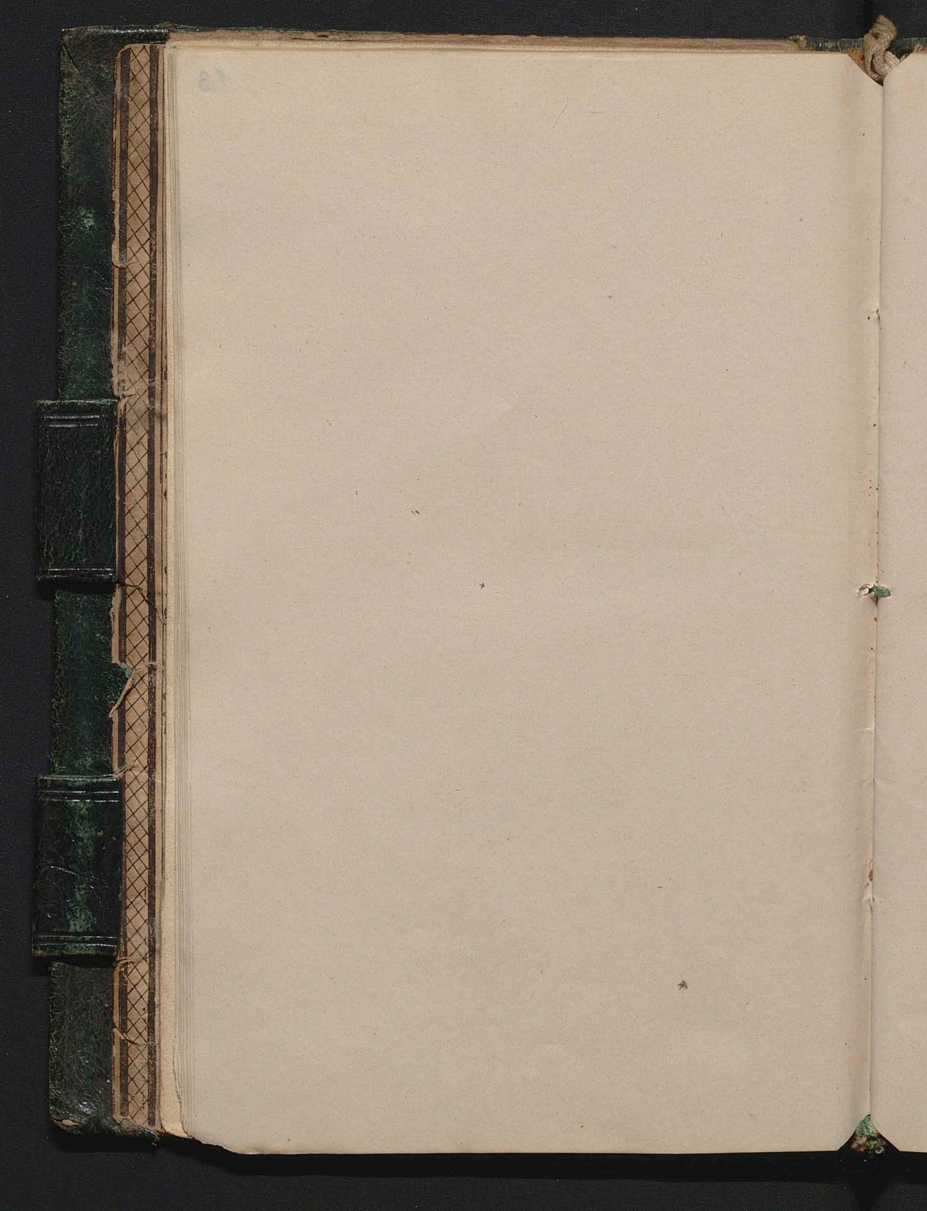


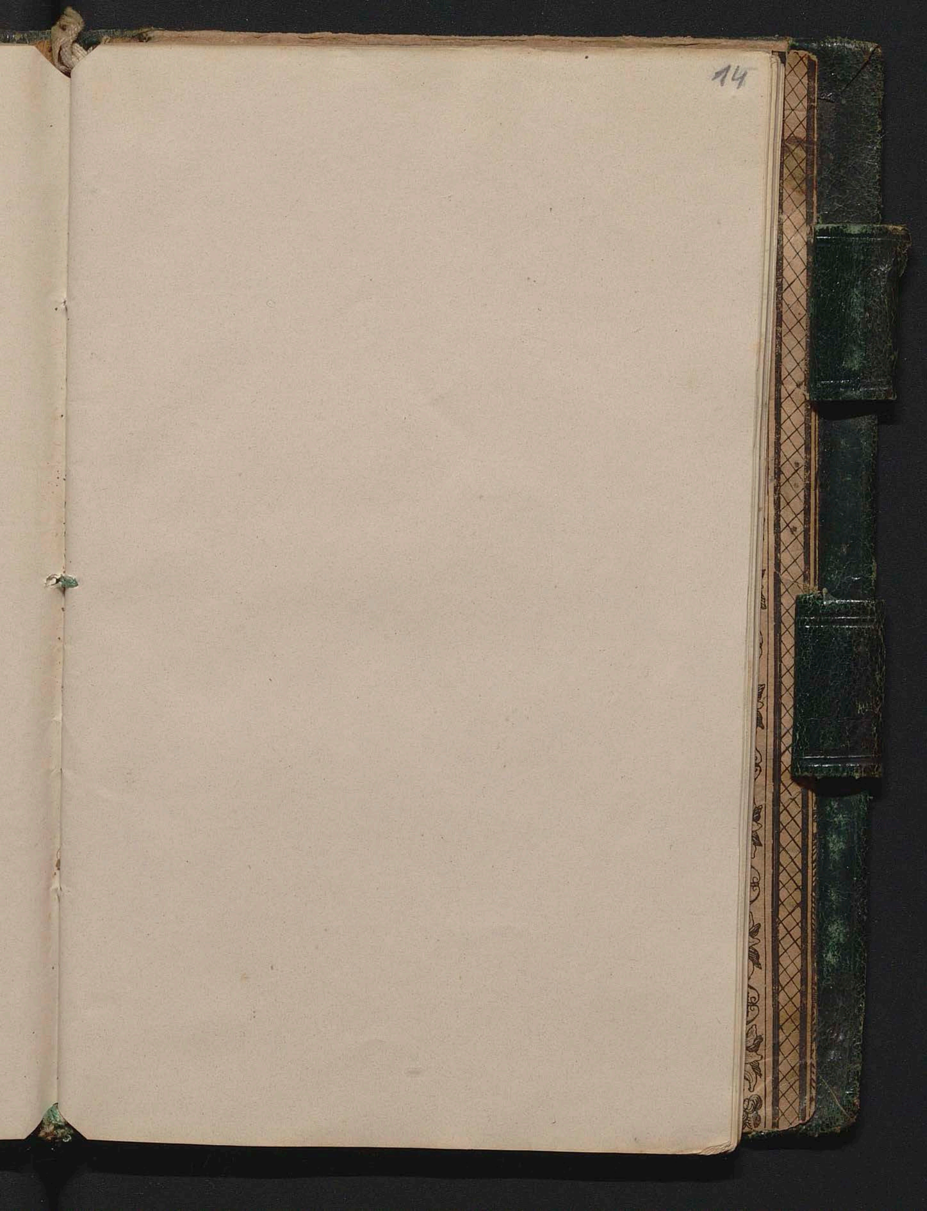


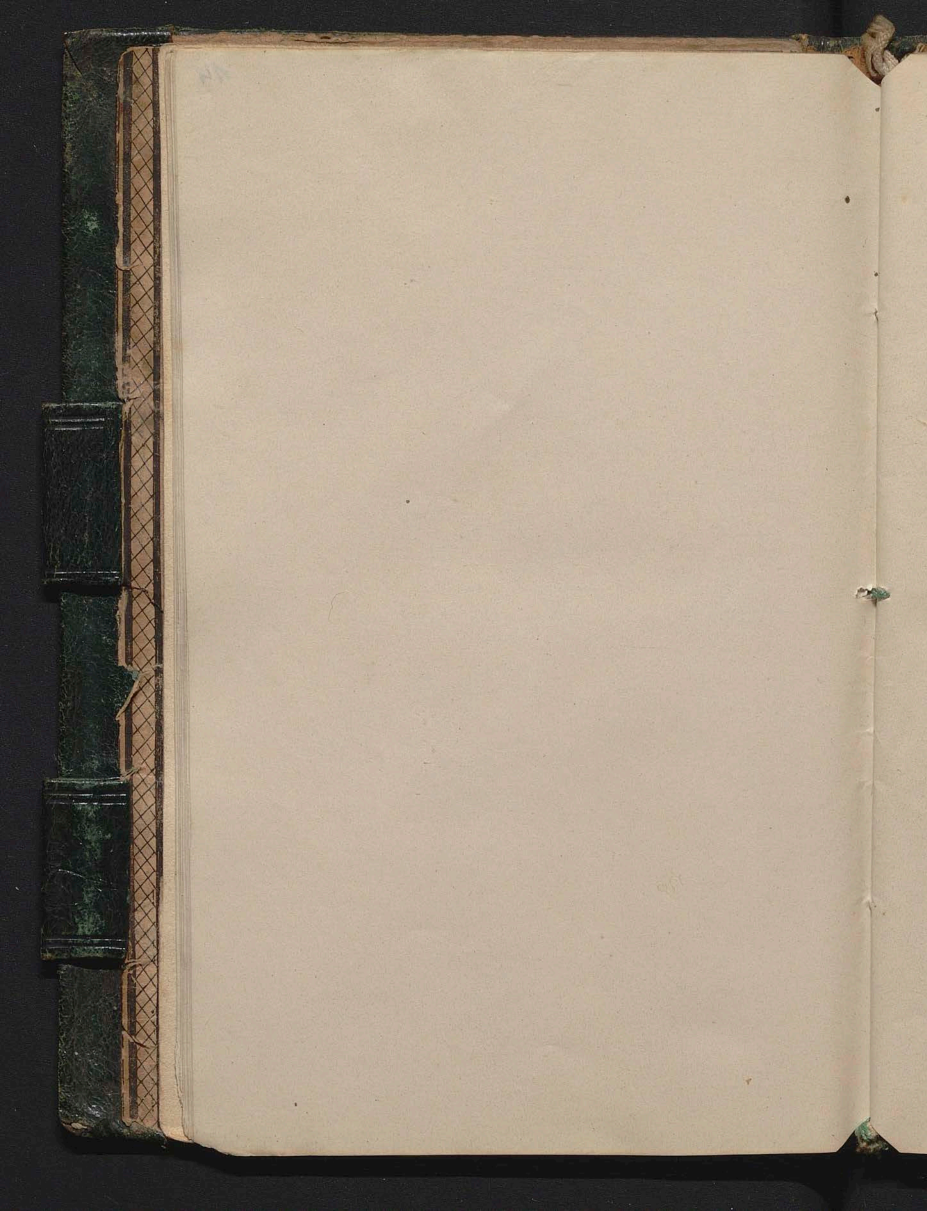


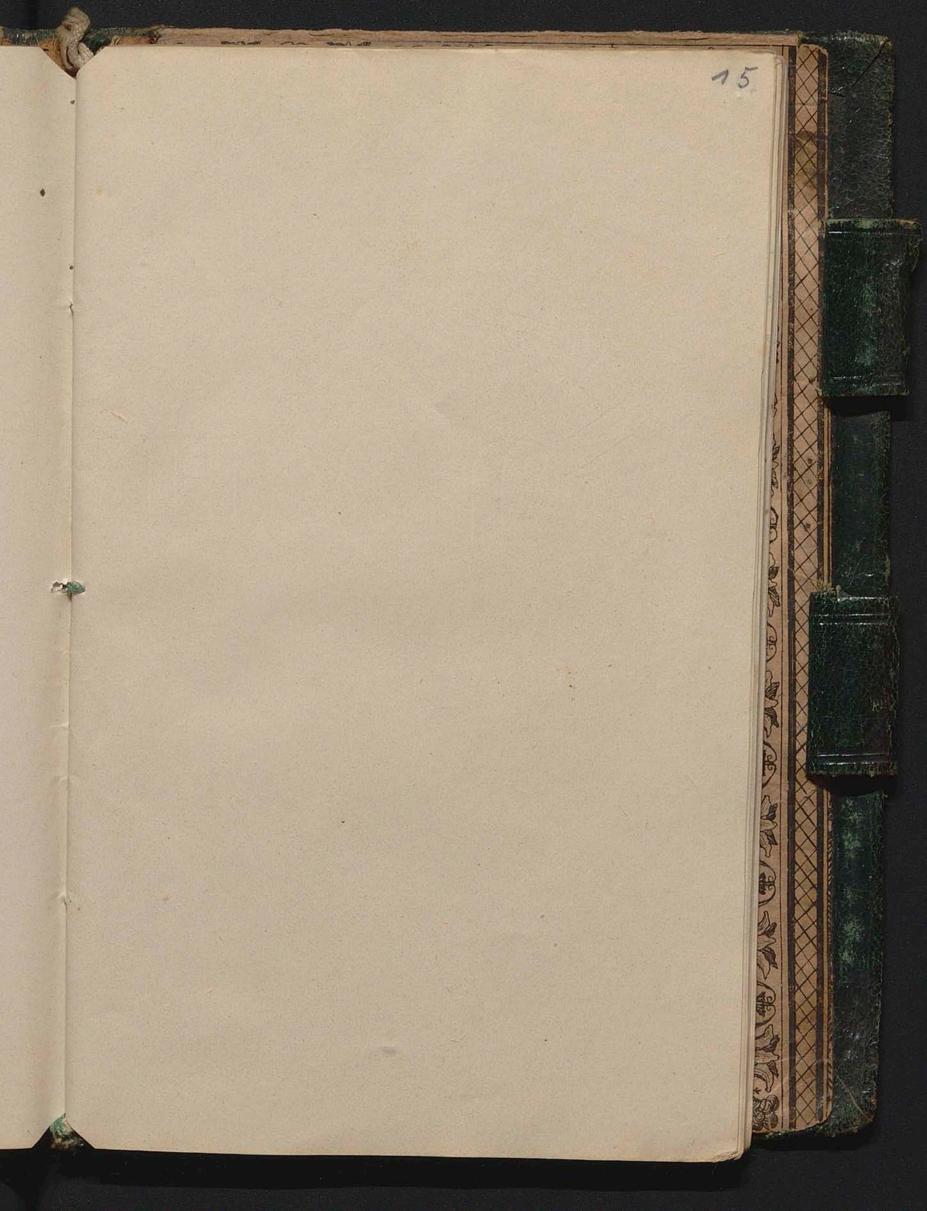




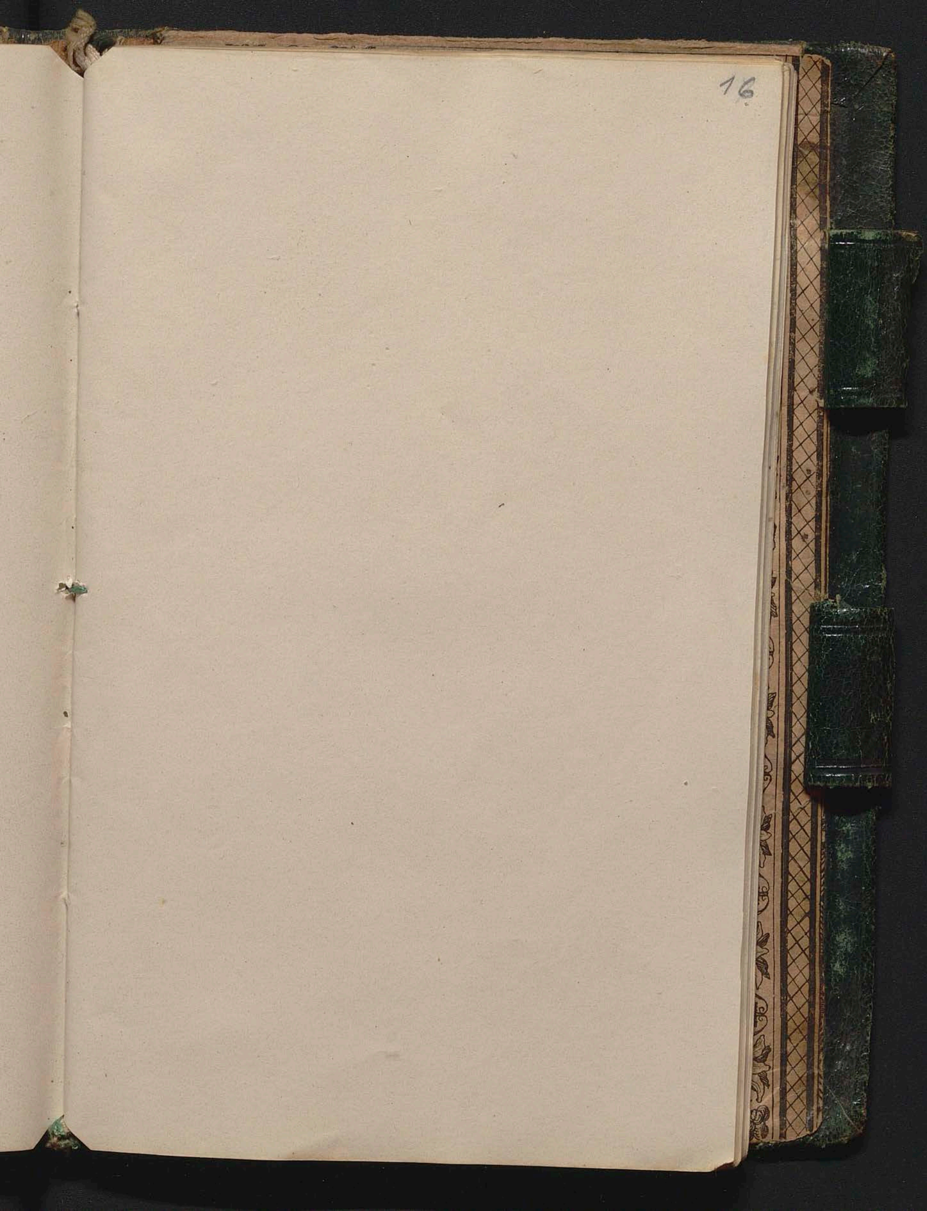


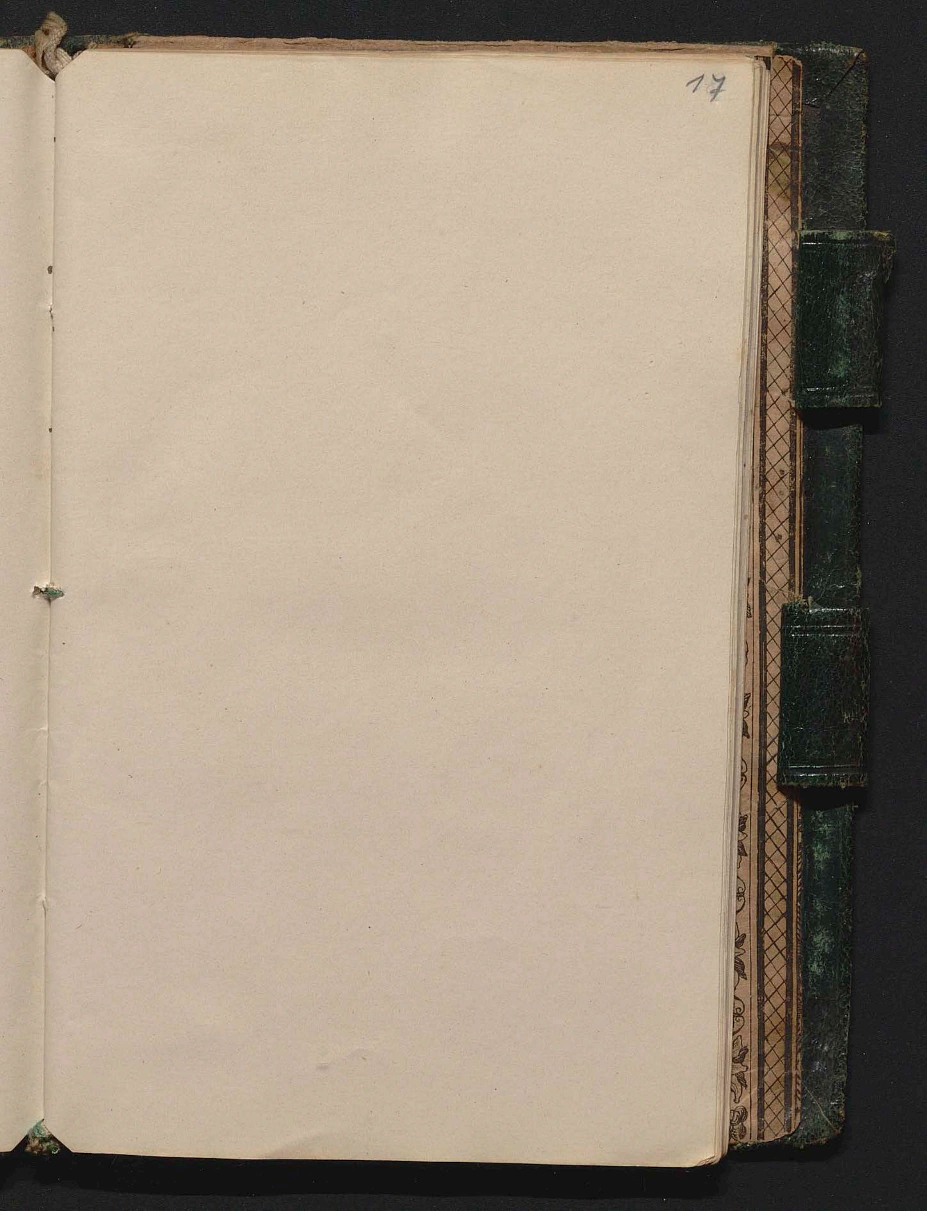


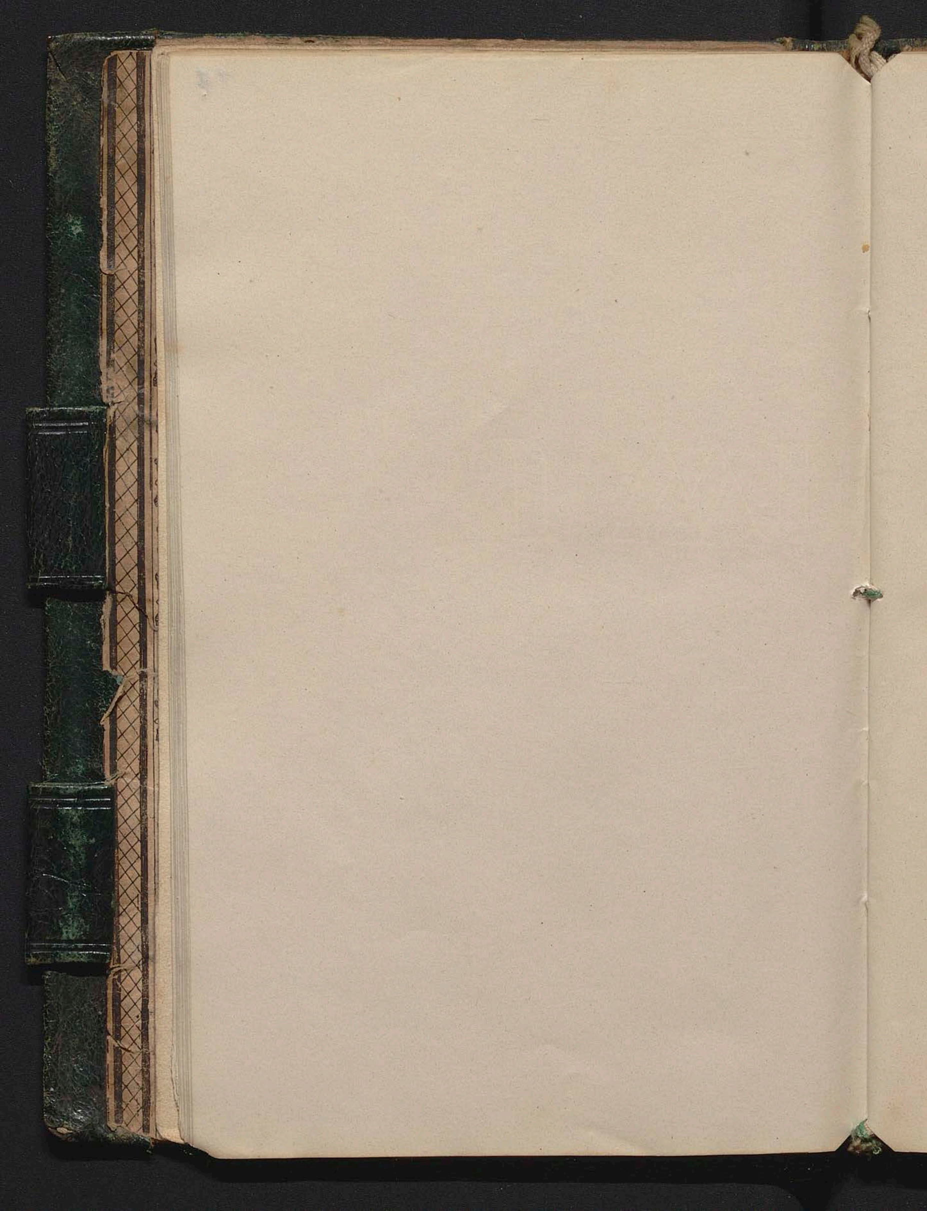


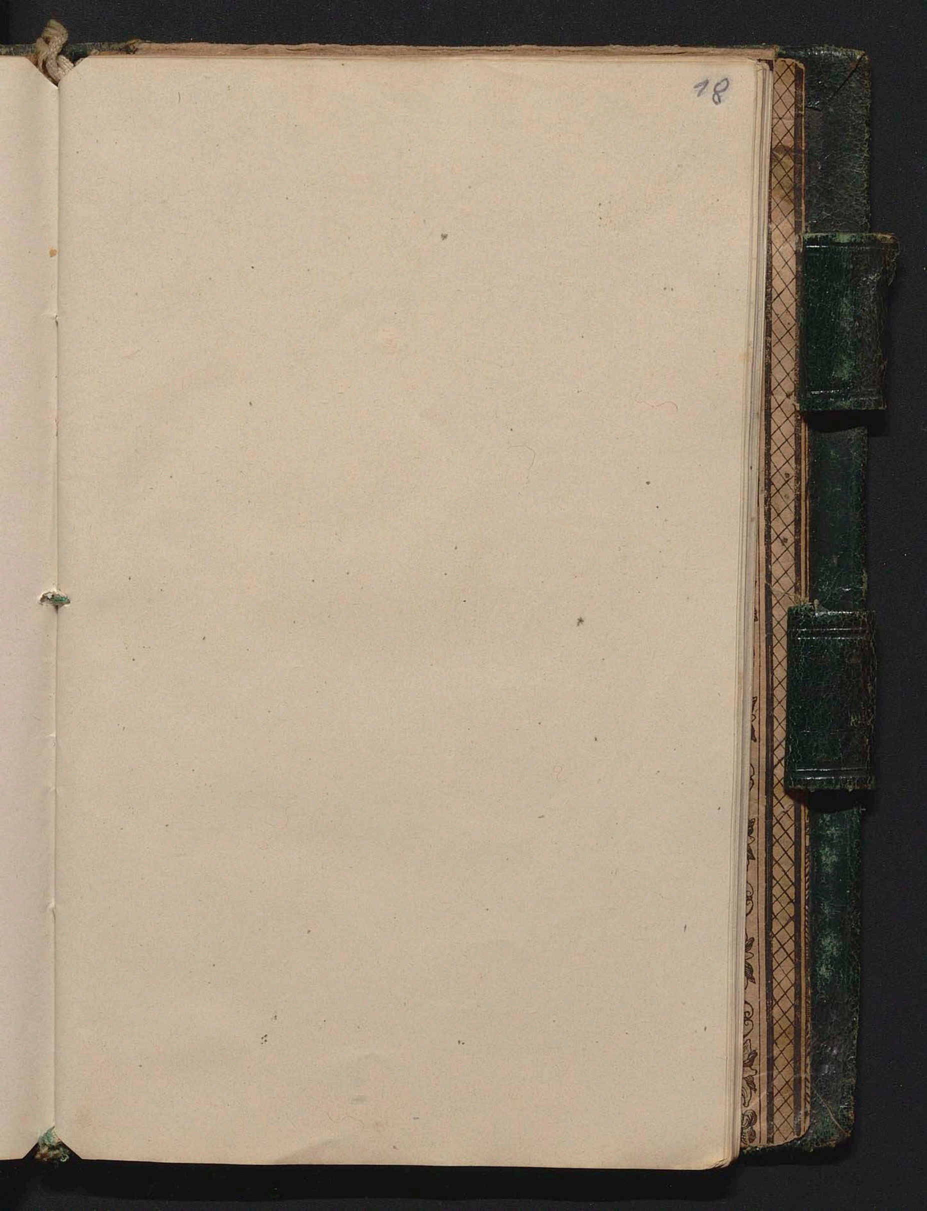














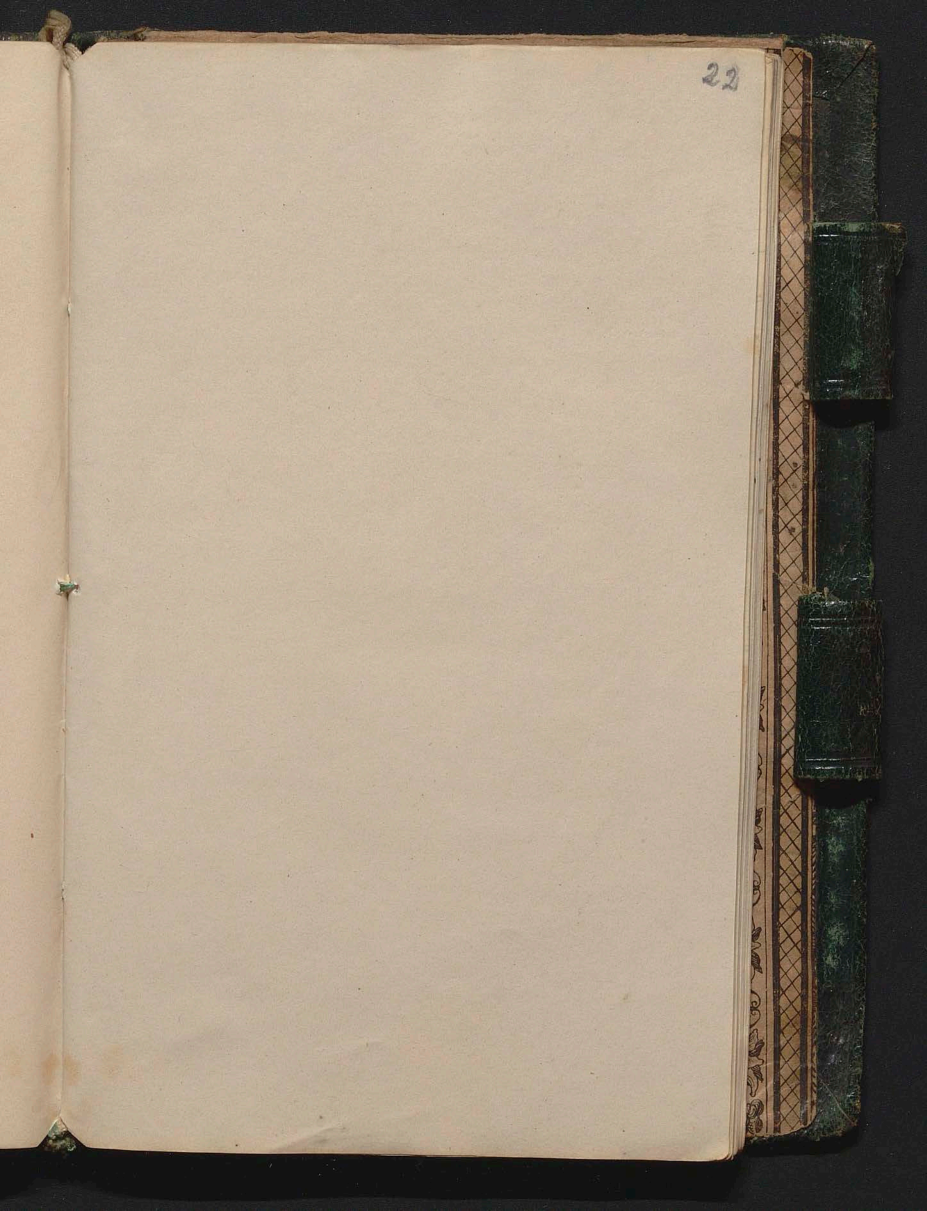




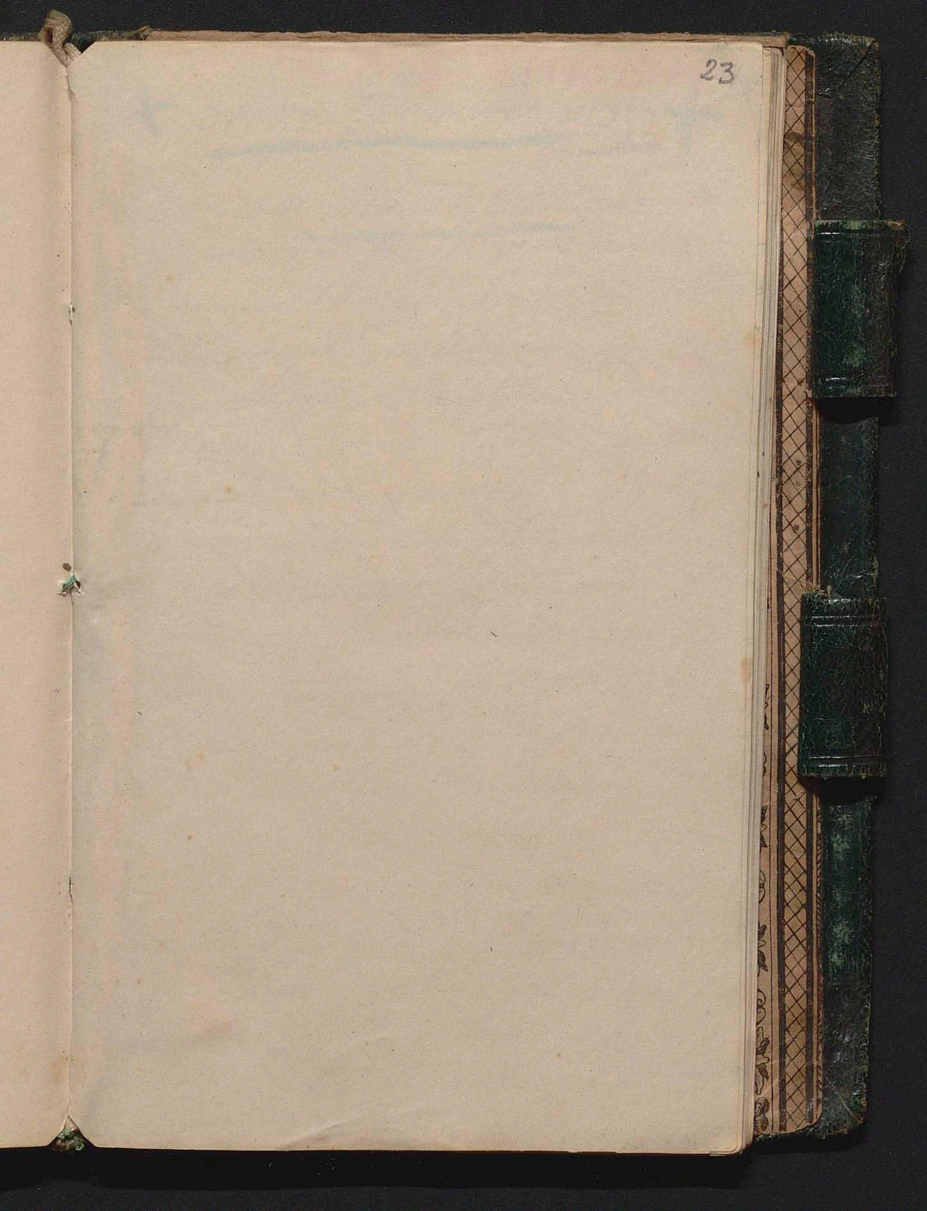












Drukowane w [illegible] Kor[illegible]

24

Droga Pamiątka

[illegible] 250

Dzień 10 Lutego 1843 przestania
nam wasze [illegible] swojemu
sercu. Blisko po czterech la-
tach pół [illegible] dzi-
[illegible] a ciche Edenu mej
[illegible] [illegible]
od [illegible] portre-
tem odmiennym. Kiedy
[illegible] do altanie mojej
Dziś tylko dom [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] kropli [illegible] opły-
wały z oczu. Wszystkim dy-
[illegible] w altanie tak słowo
[illegible] przed laty było
[illegible]
[illegible] z
[illegible] daremnie [illegible] gdzie

tym sam powinien pobudzać po-
porywisty a ciepły wiatr [illegible]
niebo jasne, wysokie, a okoli-
lica pusta. Umiłowana tu-
radowanie [illegible]
morskich. Wiecheć [illegible]
Bóg przechowałem dziś mi dał
oglądać raz jeszcze zmienione
serdecznie drogich [illegible]
mych. Uprosiłem za [illegible]
i wszelkich modlitw...
z głębi serca – Mój Boże,
jak mi tu było błogo onegdaj
przed laty! Miłowałem wie-
le i śpiewałem słodko. A dziś
dziś po tylu stratach, po ty-
lu zawiedzionych nadziejach
stoję oto jak wśród dawno po-
żegnanych [dawno] znamion i jeno
rozpamiętywam co i gdzie było
niepowrotnie. Widzę mi

tości, pięść tu mi przekwitły. Zo-
stała wiara w sercu ale już
nie tak świeża i płonąca jak
była ongi. Odmówiłem z pa-
mięci twoją wiarę do Jezusa
Naszej [illegible] — a potem dłu-
go i gorzko płakałem, sam
na pustyni. — Gdzież mnie Two-
ojce
pędzi przeznaczenie? Do Wło-
ch [illegible] ale przez szereg pier-
wszych [illegible] w Chryste — a tu
zawołają przyjaciele przy
proroku [illegible], do czy-
nów, do nowych przeznaczeń
dla Polski i ludzkości. Mój
gorzkiutko [illegible] a-
[illegible]
[illegible] bo nie wiem gdzie już
mię już przyjdzie. [illegible]
[illegible] pogrzebana [illegible]
[illegible] — Dzisiaj [illegible]
Chrystus [illegible] cudu, cudu, cudu!
abym poznał i [illegible]
Pisałem pod [illegible]

11. Lutego – Zrana chodziliśmy z Jó-
zefem do Kościoła Ś. Wiktora i
stamtąd do kaplicy Notre Dame
de la Garde ~~[illegible]~~ zbudowanej na
skalistej górze panującej nad mo-
rzem i całą Marsylią. Słucha-
liśmy Mszy Ś. i przygotowa-
liśmy do statku pańskiego.—
Wyprawiliśmy [illegible]
portu. O 4ej i pół byliśmy już
na statku parowym Eurotas.
W godzinę wypłynęliśmy z por-
tu – i zaraz też o kilkadziesiąt
sążni za bramą portową stanę-
liśmy na [illegible] i rudel się
złamał. Przypadek szczęśliwy, co
który wypadł przed wypłynięciem
o pasz [illegible]. Parę godzin staliśmy
na kotwicy a potem wciągnięto
nas nazad do portu. Niemożna
odgadnąć czy gniewny Kapitan
czy Sternik stał się winnym.
Mają nas podobno przesadzić na
inny statek bo [illegible]
Dopiero [illegible] i [illegible]

Osobliwszem wydarzeniem i mszy jakiś
przestroga Boża. Coraz to więcej
nam się oko [illegible] [illegible]
się pogody. Mały promyk [illegible]
gwiazdki [illegible] pobudził nas [illegible]
obydwa i jesteśmy spokojni. – Na
okręcie z nami jest kilka [illegible]
[illegible] wygnańców z [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] do nas
list od ks. [illegible] z [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
się podoba [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]. A [illegible]
figura [illegible] Turek z ambasa-
dy Rosyi [illegible] [illegible] jedzie tu
przy [illegible] [illegible] am-
basadora. Turek mówi dobrze po
francusku i [illegible] uśmiecha
się do [illegible] [illegible] na całą na-
[illegible] po [illegible] [illegible]
[illegible] że [illegible] [illegible]
[illegible] bo [illegible] [illegible] [illegible]
się [illegible] – Obiadowaliśmy po
[illegible] [illegible] o 11 [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] angielskim. Przy
[illegible] [illegible] jeden o to
[illegible] Drugi [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

12 Lutego. nocowaliśmy na statku w Por-
cie ~~[illegible]~~ [illegible]. Około południa prze-
nieśliśmy się na inny statek płyną-
cy [illegible], który będzie [illegible]
był tę podróż i [illegible] mnie [illegible]
wać na [illegible]. Do godziny 4tej trwa-
ły przygotowania, zaopatrywano statek
w węgiel i ryż [illegible] [illegible].
Tymczasem chodziłem do miasta
na śniadanie i zakupy. O go-
dzinie 4tej wyruszyliśmy z portu [illegible]
[illegible]. Miasto [illegible], [illegible]
[illegible] spokojny, rozglądaliśmy [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]. Dumałem
o [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
jem na [illegible]. [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] o [illegible] [illegible]
[illegible], a najwięcej o [illegible]
[illegible] w [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] się [illegible].
[illegible] mi z [illegible] [illegible]
[illegible] — [illegible] 10 [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]. [illegible]
Noc [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]. [illegible] się [illegible]

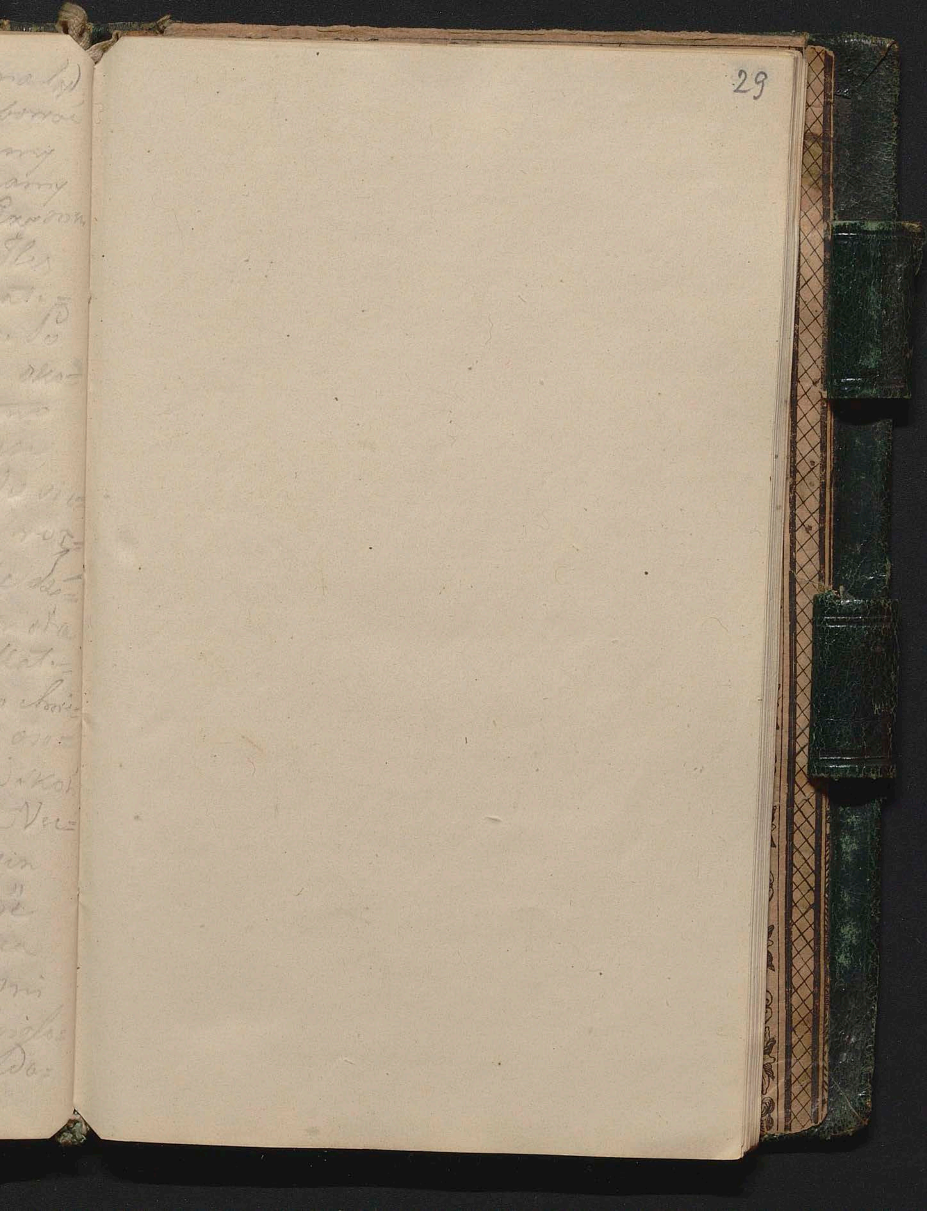
i długo rzewnym głosem [illegible]. Uroczysm-
[illegible] się przyjaciele [illegible]
w dzień imion Króla Kaczmarek Kaczora ja-
ko wydawca pism [illegible] przeci-
biorących przez [illegible] dyskon-
towaliśmy z [illegible] Kaczorem
o wartości tych pism.

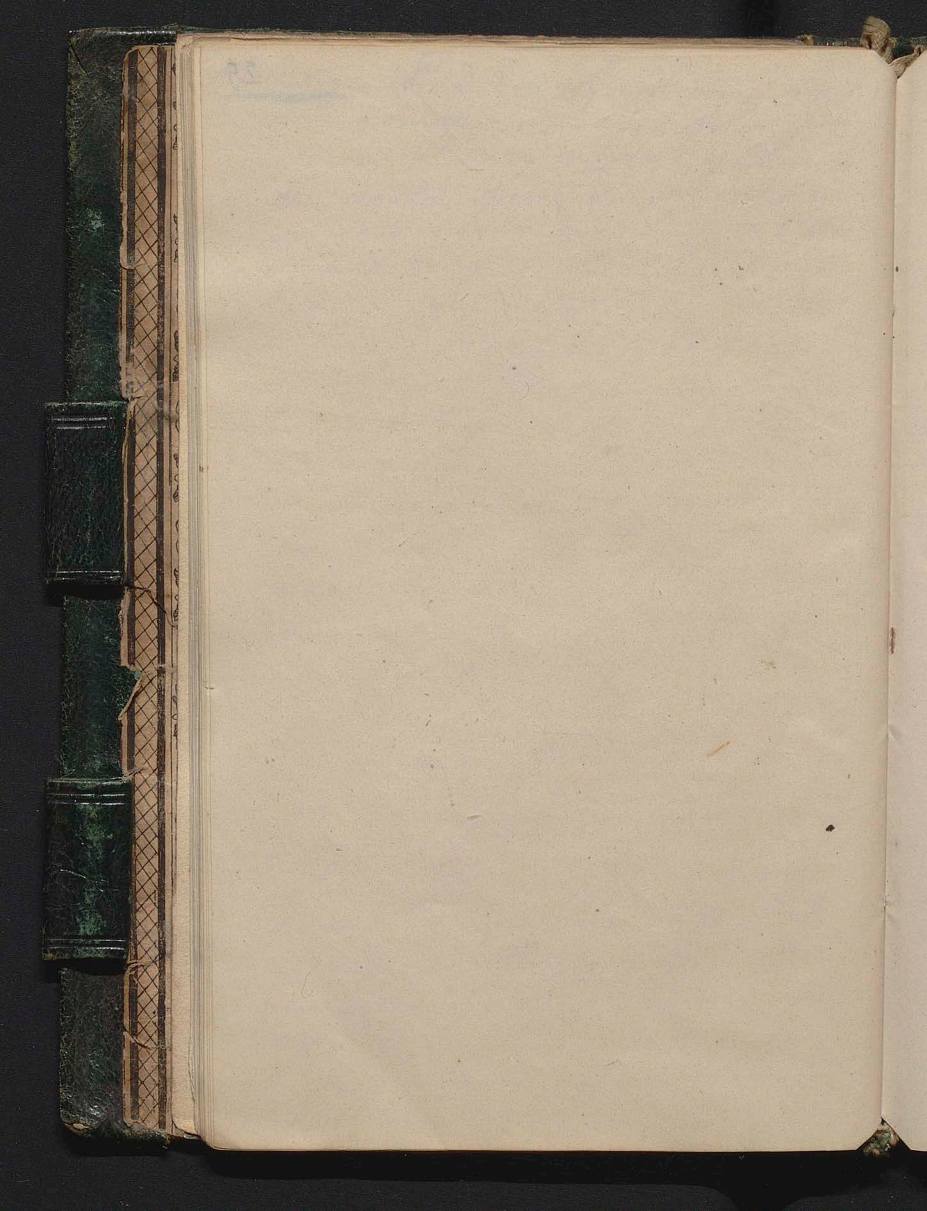
13 Paź.: Żeglowaliśmy na pokładzie [illegible]
[illegible] w bezwietrzności wśród [illegible]
[illegible] 3 węzły [illegible] wczoraj
[illegible] pogody po-
[illegible] po [illegible]
[illegible] dalej [illegible]
dawno wydała [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] Co za
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] się do głównego przedmiotu
[illegible] [illegible]
[illegible] się [illegible] od starych [illegible]
[illegible] przecinany [illegible]
[illegible] pieniących fale [illegible]
brzegu aż na pokład statku
[illegible] często [illegible]
[illegible] [illegible]
kropelki deszczu. [illegible] do późnego
[illegible]
[illegible] stanęliśmy na kotwicy [illegible]
[illegible] [illegible]

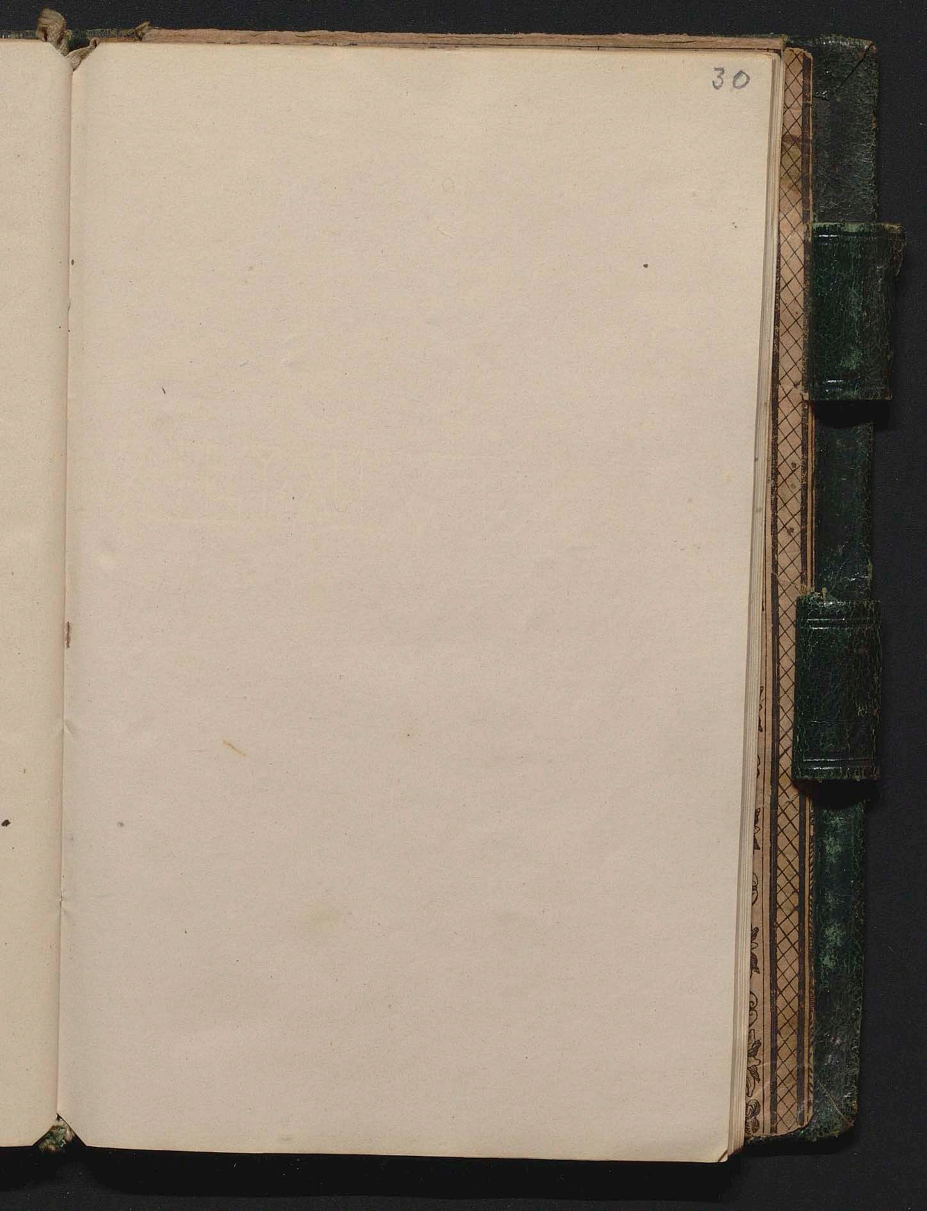
14 Lutego. Dziś oczyszczenia N. M.
wedle starego kalendarza
razem dziś moich urodzin.
Obudziłem się przy [illegible]
[illegible] spadającej na [illegible]
[illegible] [illegible]. Poranek
był cichy i pogodny. Modli-
łem się długo i gorąco. Ży-
łem oto rok swego życia [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]. Józef
[illegible] [illegible]
sta. Po 11ej [illegible]
[illegible] [illegible]. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] na [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
a [illegible] [illegible] w [illegible]
[illegible]. Józef [illegible] o
swoim [illegible] [illegible]
[illegible] się [illegible]
[illegible] listy do [illegible]
[illegible] [illegible] do [illegible]
Wieczór był chłodny, [illegible]
był [illegible], ani jednej chmur-
ki na niebie. [illegible]
[illegible] razem ze [illegible]

podróżnymi. Mam cały czas wrażenie o
moich kochanych Dobrzyckich i bli-
skich, a mnie bo tak jakby w kręgu
miejsca. Dzisiaj Ojca mojego [illegible]
[illegible] podróży [illegible]! Rozczu-
lenie i obojętność na wszystko
w czasie [illegible], z Józefem [illegible]
[illegible] rozumiemy się jak dan-
niej i rozumiemy się [illegible] my-
śleć i uczuciach. Każdy z nas
tęskni, za [illegible] [illegible]. On
ciągle podróżami do [illegible].
ja radbym [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], i chwalić Boga
[illegible] Bożego, [illegible] [illegible]
ale wszystkiemu; Wtedy ja zo-
baczę — ale Bóg może mię jesz-
cze raz ożywić! Moja Nila by-
dzie wszystko [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] Kra-
kowy [illegible] pracom. [illegible]
Smutno mi na [illegible] i [illegible]
w domu — [illegible] już skąd wy-
patrywał mojej gwiazdy.

15 Lutego – Przed 8ą wyjechaliśmy na ląd
na komorze [illegible] plombowane
rzeczy, ale żeśmy nie dali. Chcemy
tu zostać parę dni, aż doczekamy
się rady naszej [illegible] z Rzymu.
Stanęliśmy w Hotelu de la Gr.
Britanie. Byliśmy w ka-
tedralnym Kościele na Mszy. Po
śniadaniu obeszliśmy całe mia-
sto po naturze. Smutno
i niemiło w sercu, bo wszędzie
smutno i ponuro. Nie chce mi się
[illegible]. Po obiedzie roz-
gadałem się trochę o stanie dzi-
siejszym Kościoła i Administra-
cji państwa papieskiego. Rewolu-
cja [illegible] wygrała się z [illegible]
ta. Wieczór modliliśmy się o-
bie, a potem razem [illegible]
się 1ą [illegible] w Civita Vec-
chia. W nocy [illegible] się
przerywany – chociaż cisza
w mieście taka przerażająca
jak na pustyni. Zimno mi
było w łóżku i jak [illegible]
[illegible] niespokojnie [illegible]
wały [illegible]

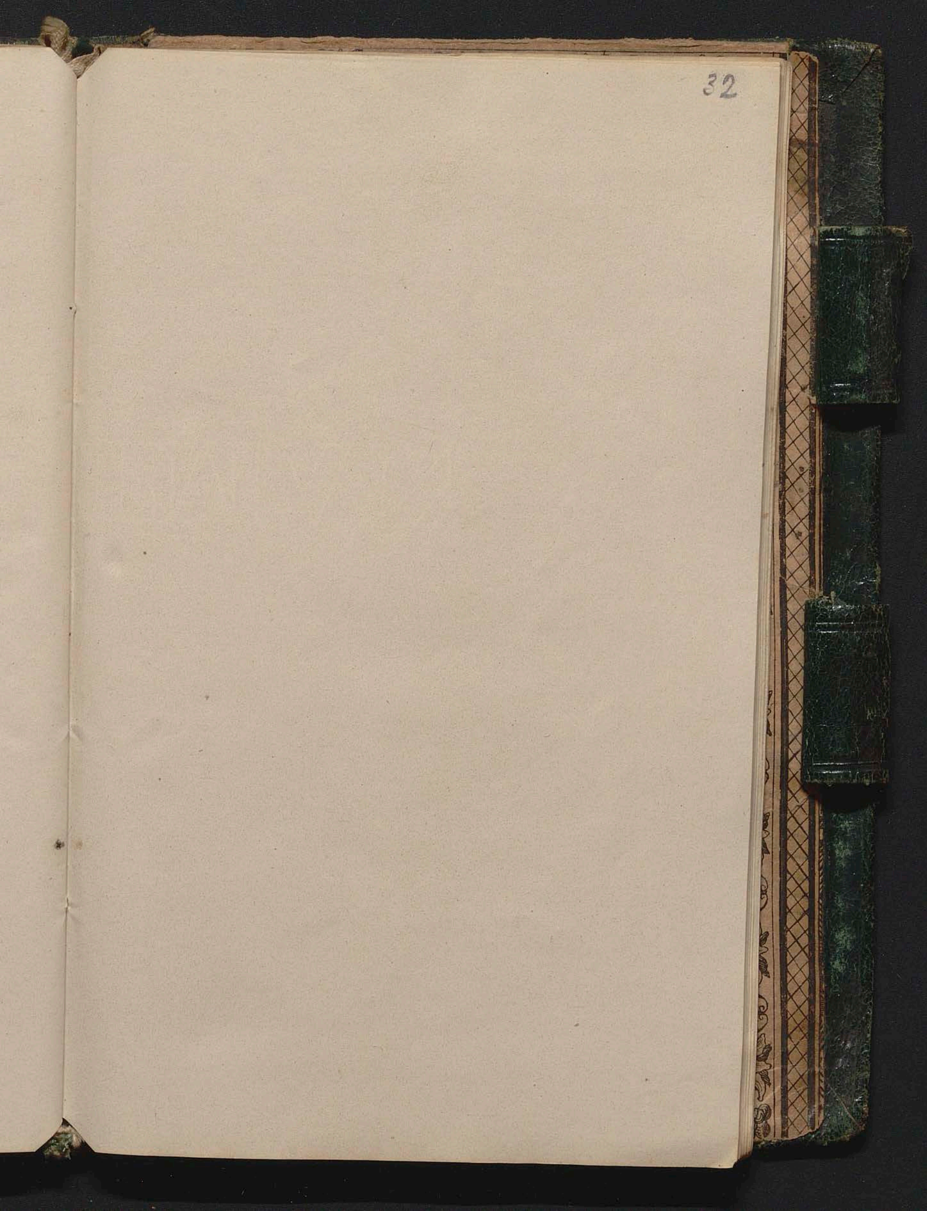


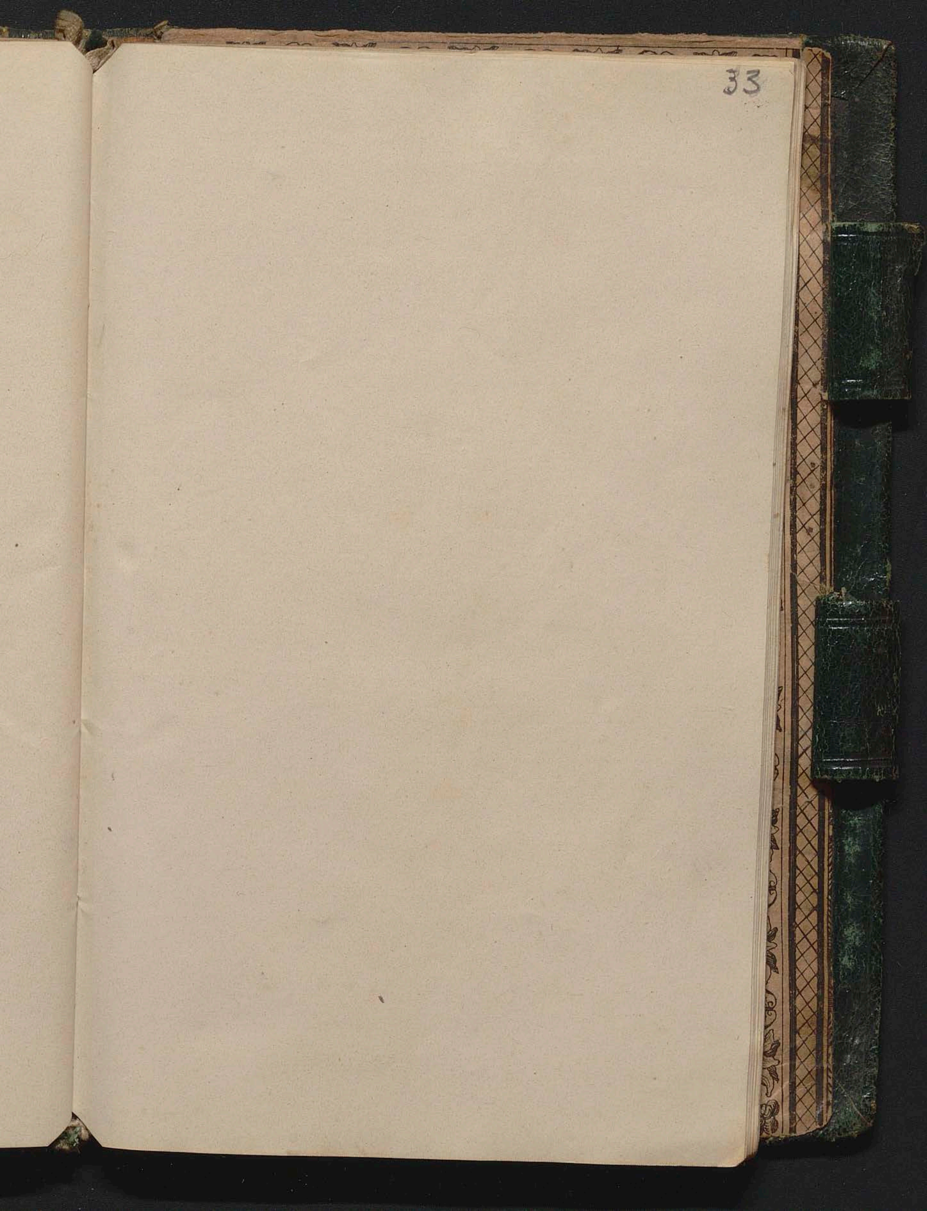


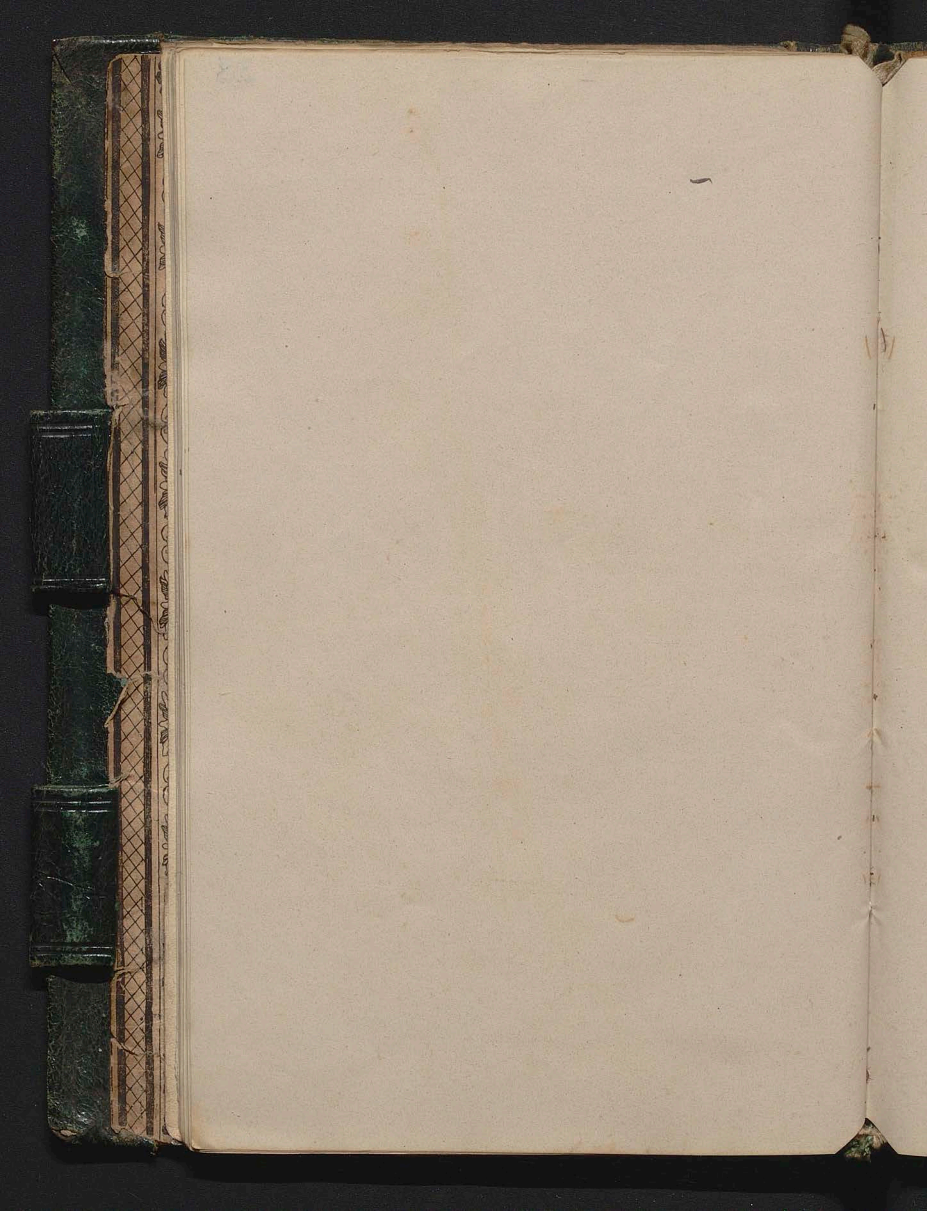


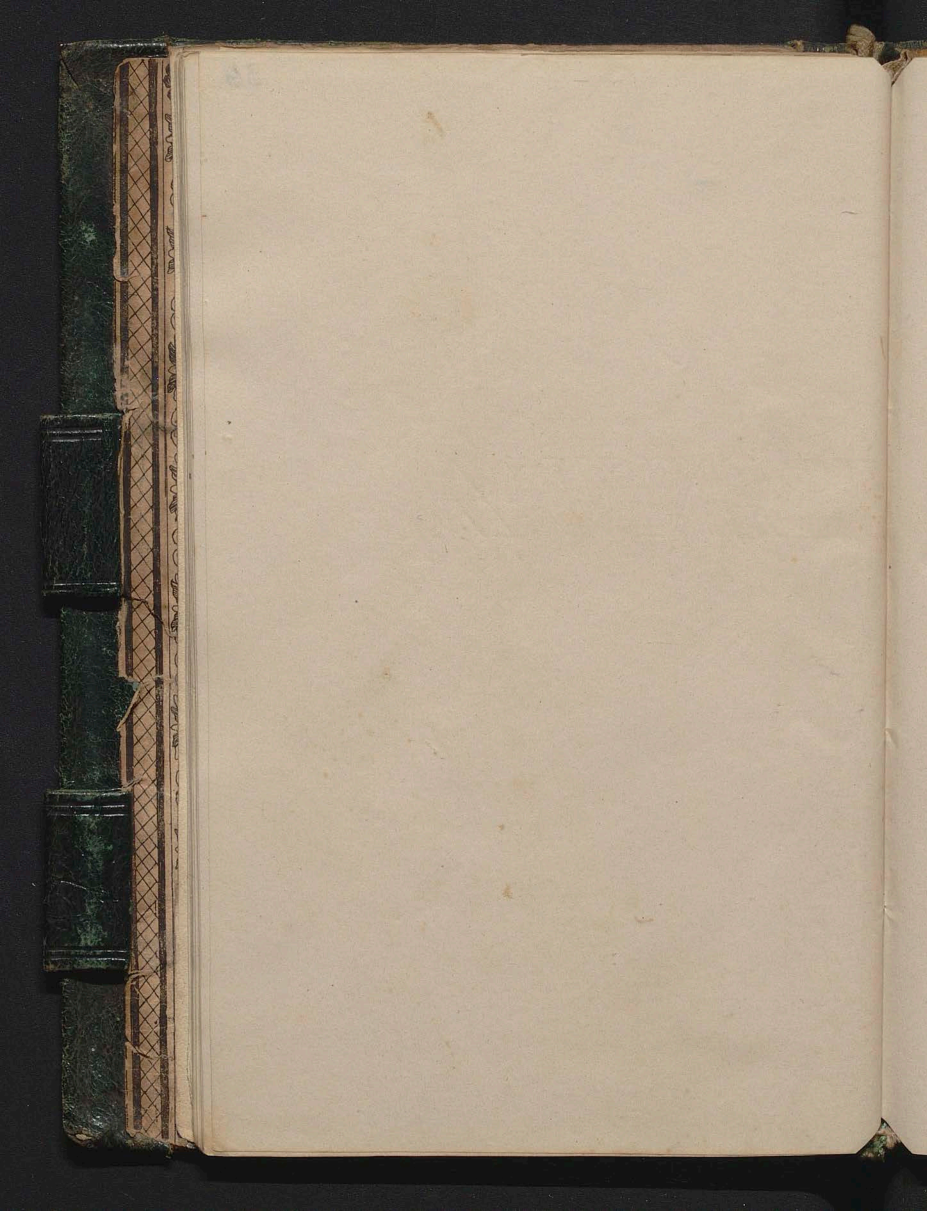






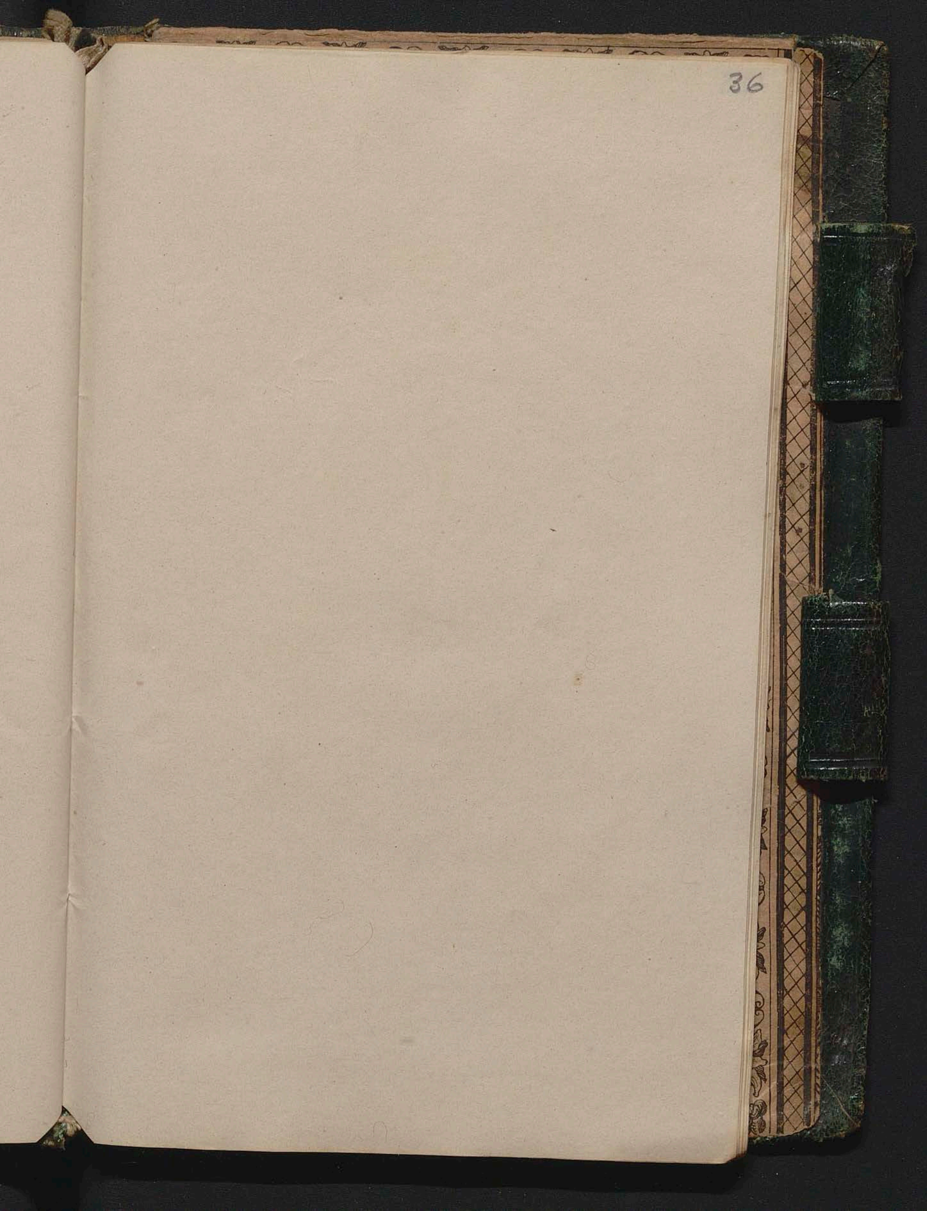


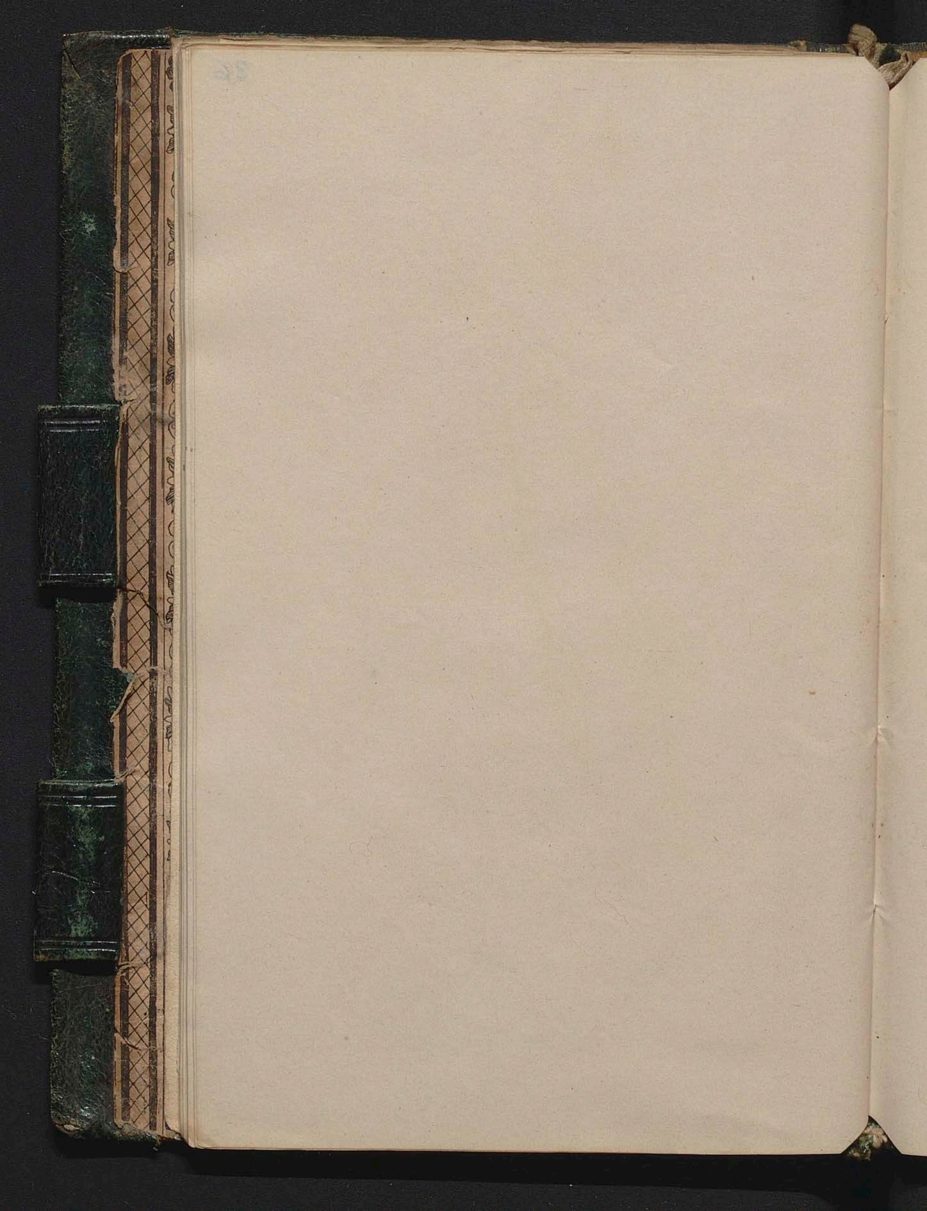


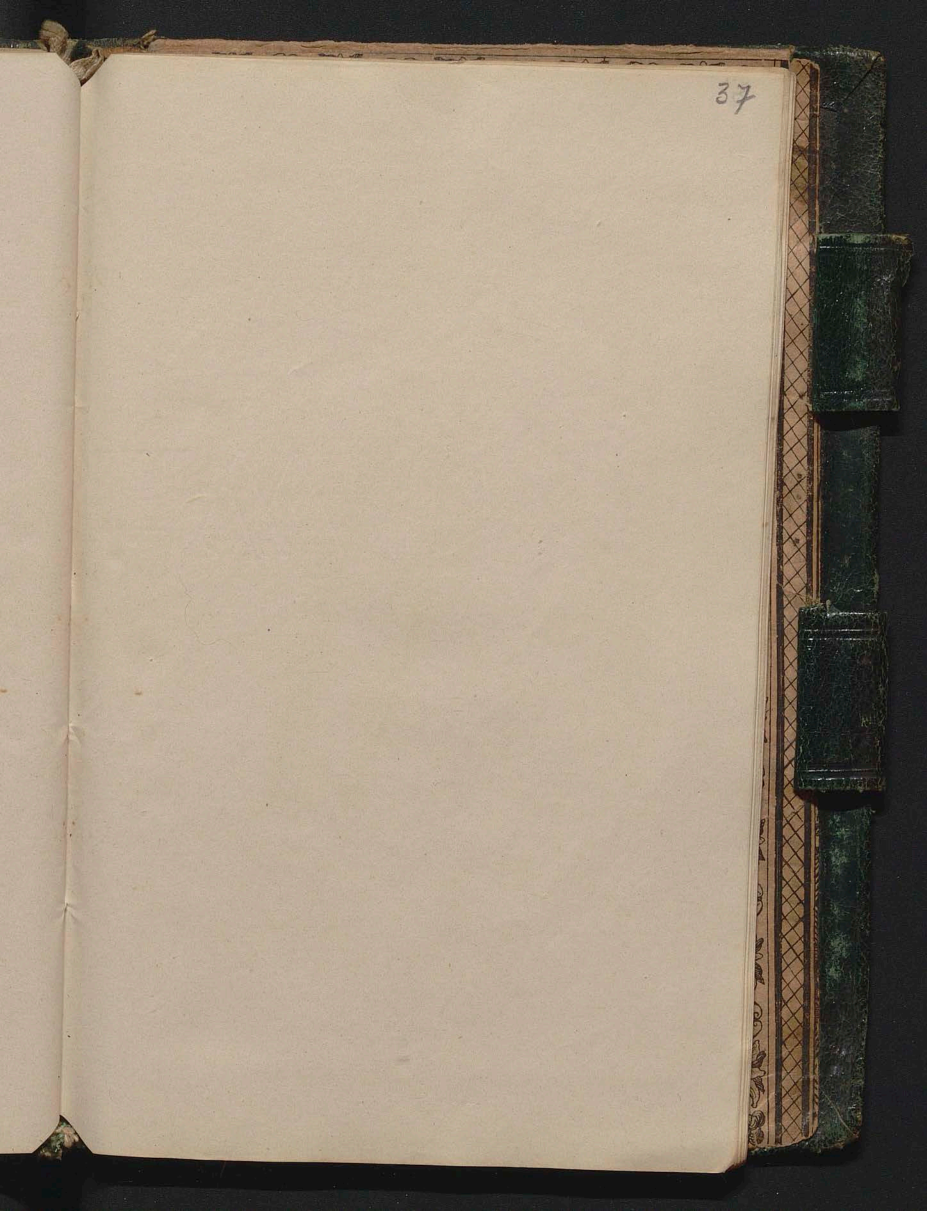


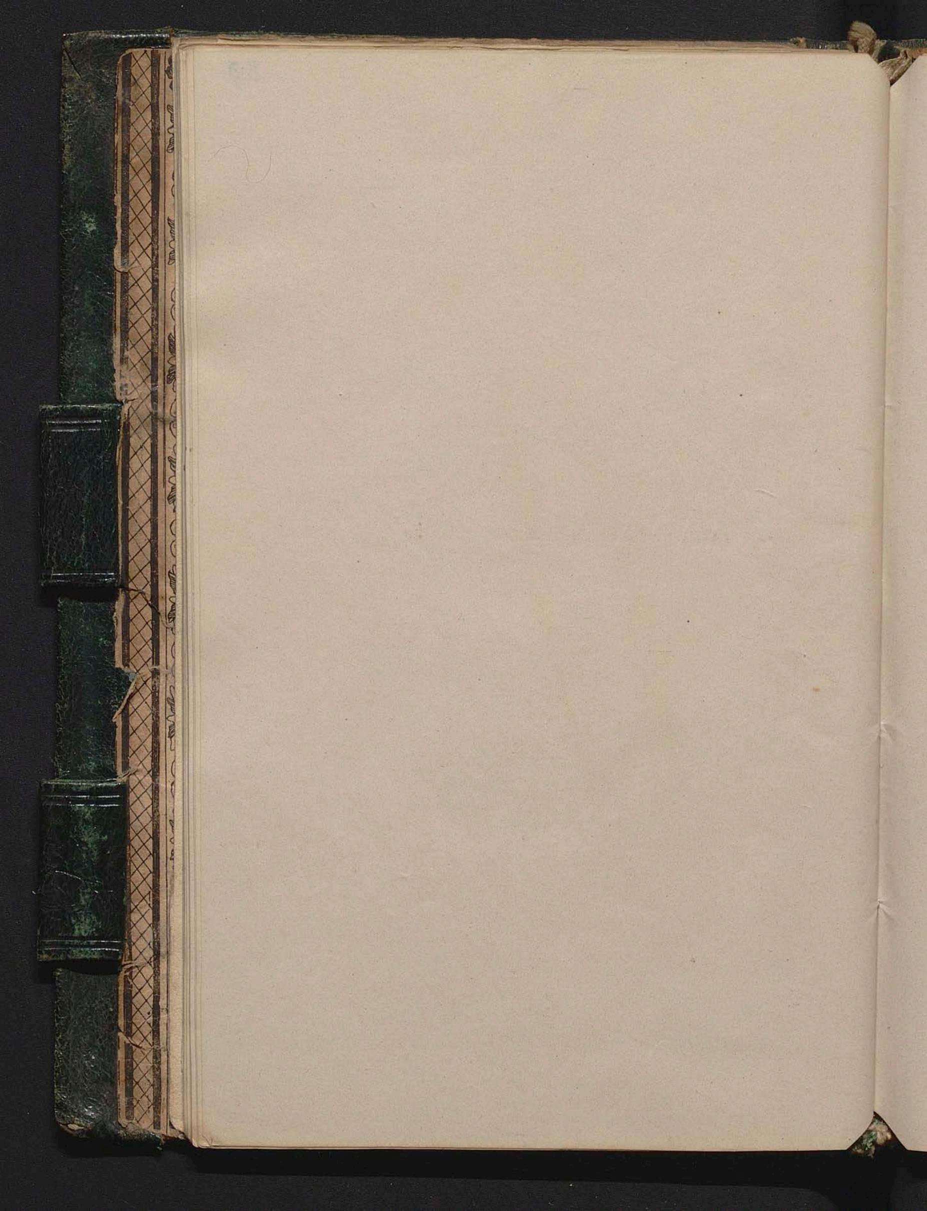


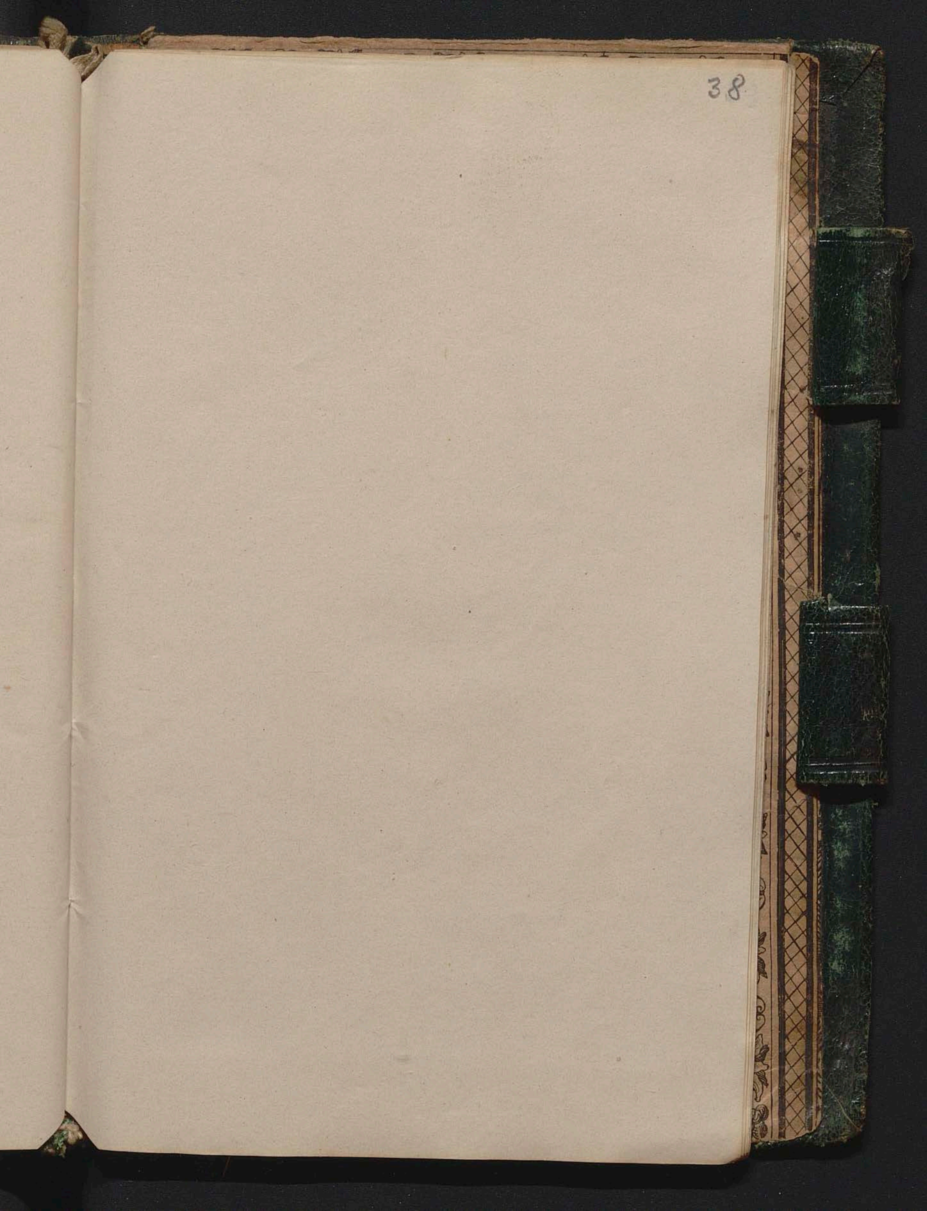


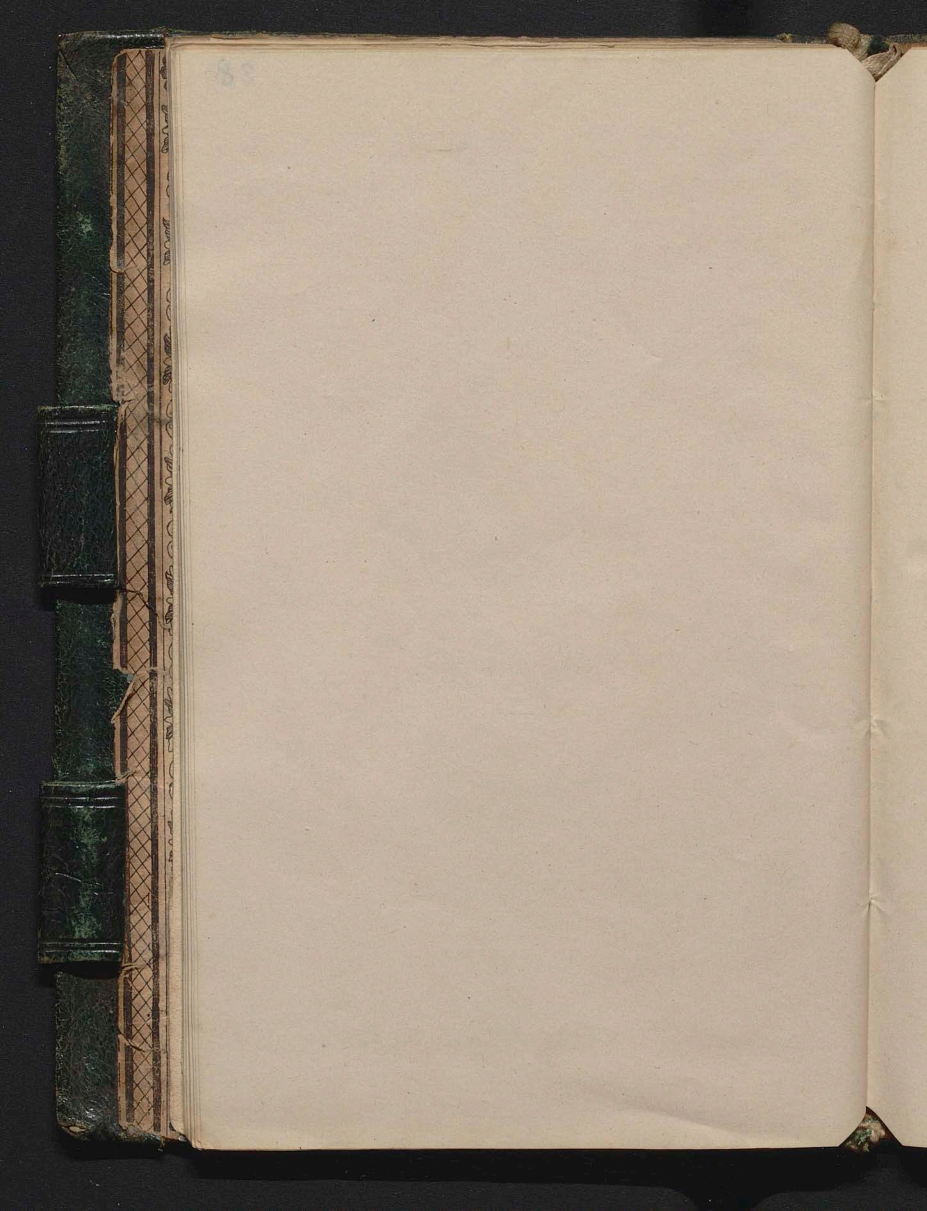


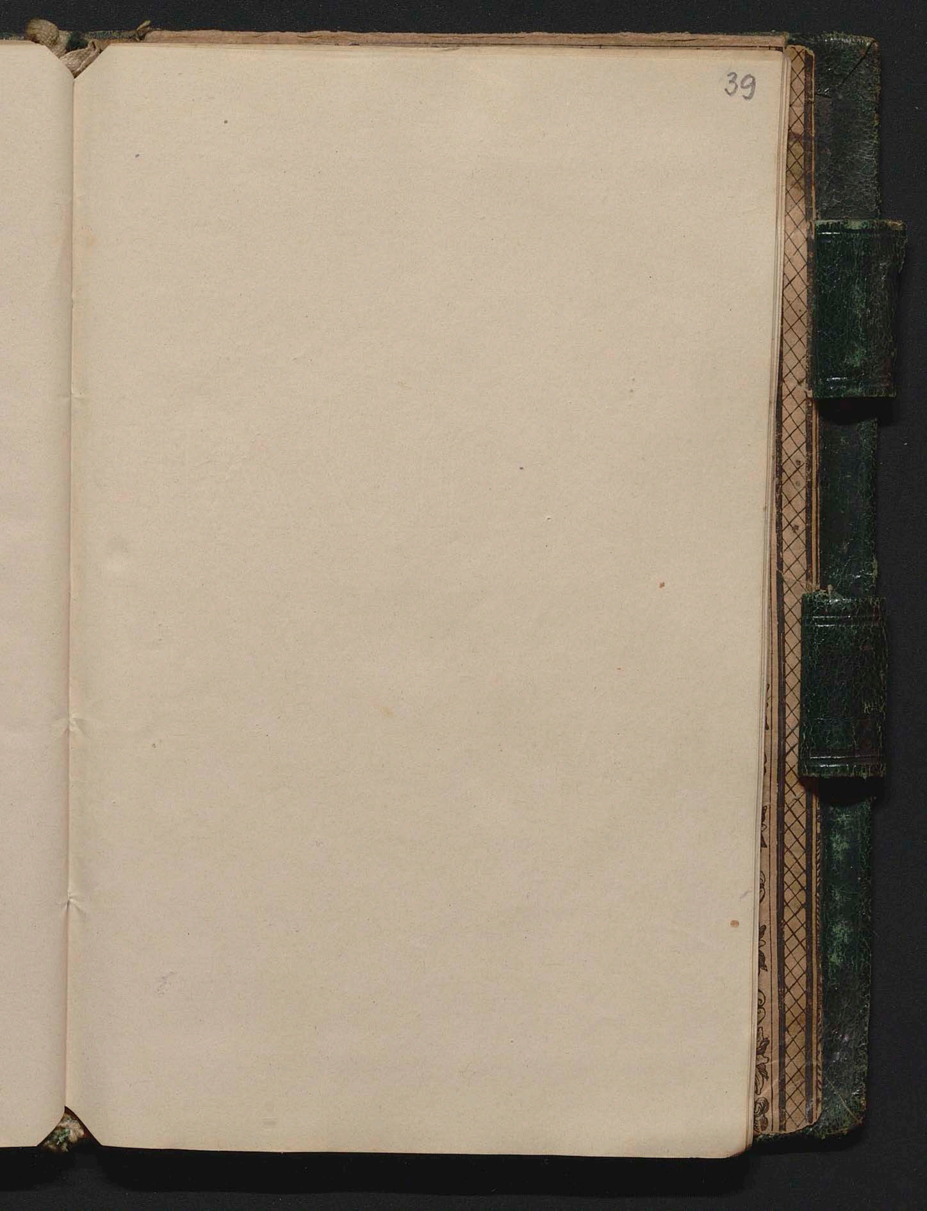


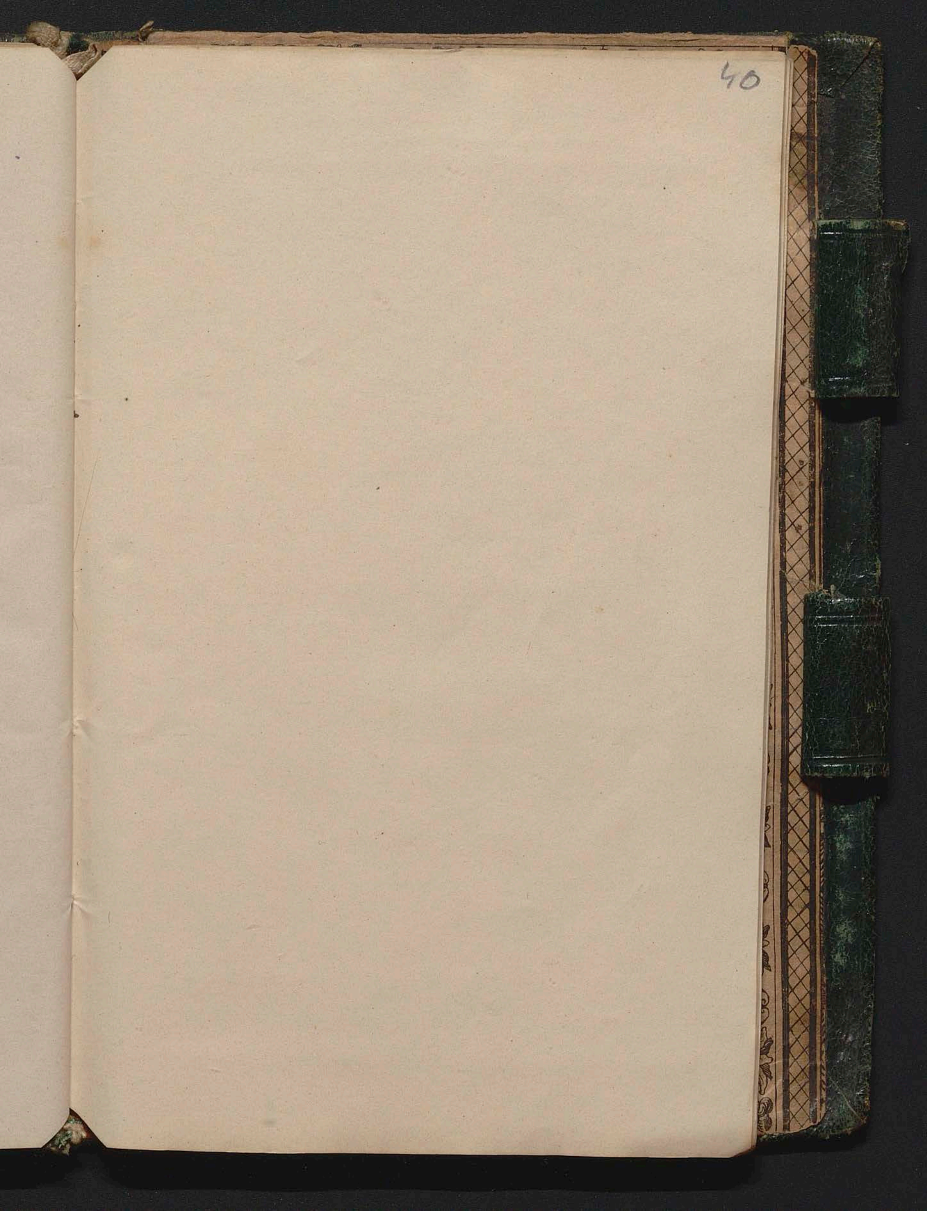


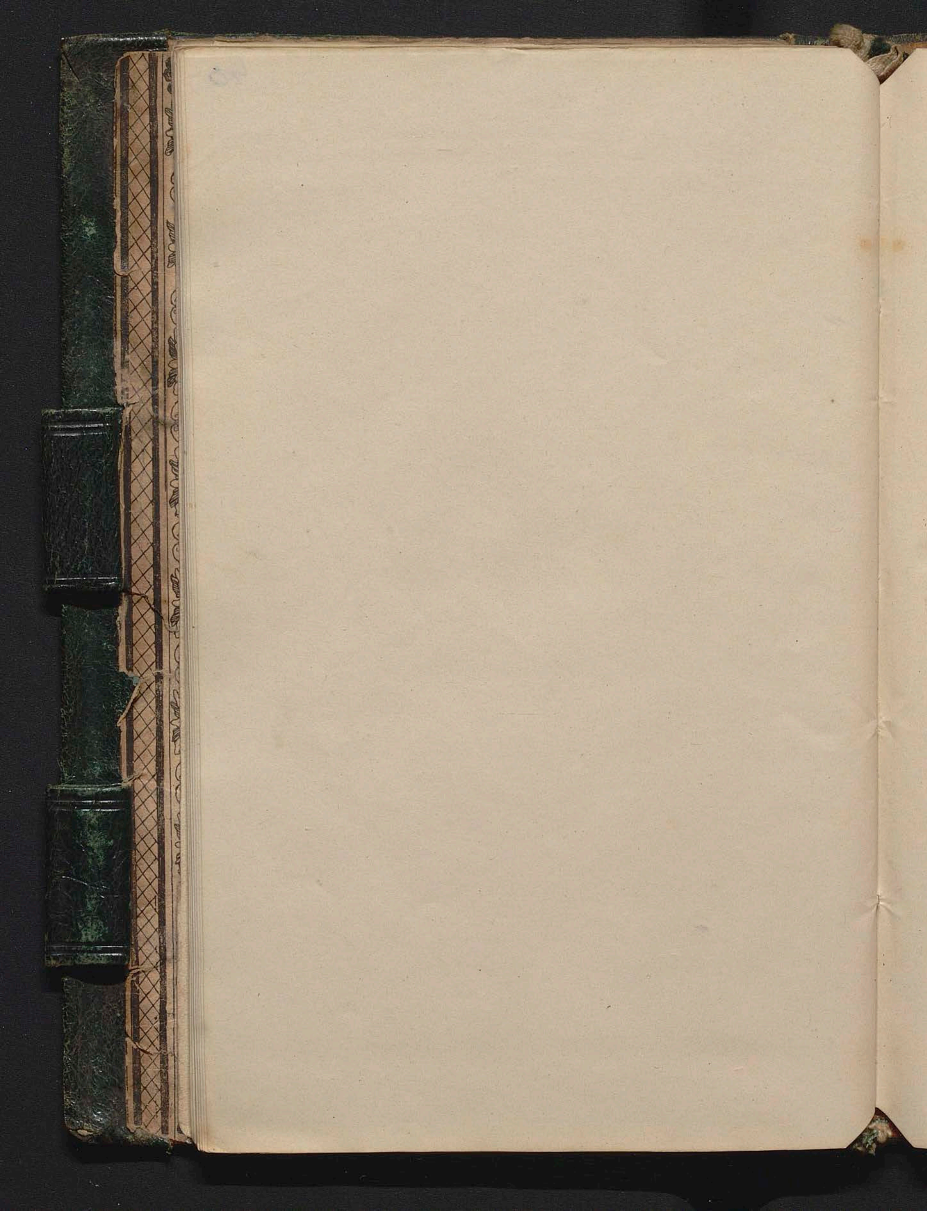




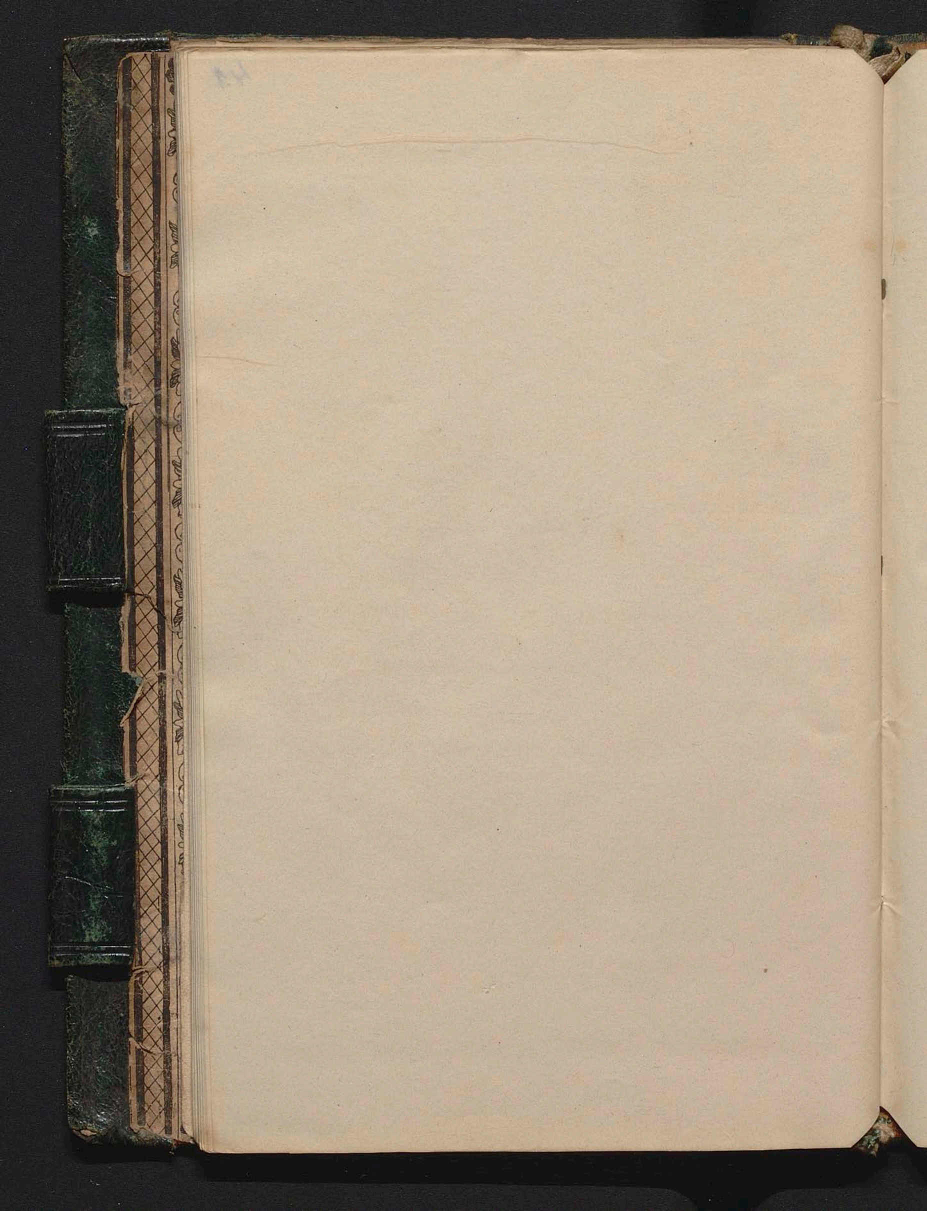


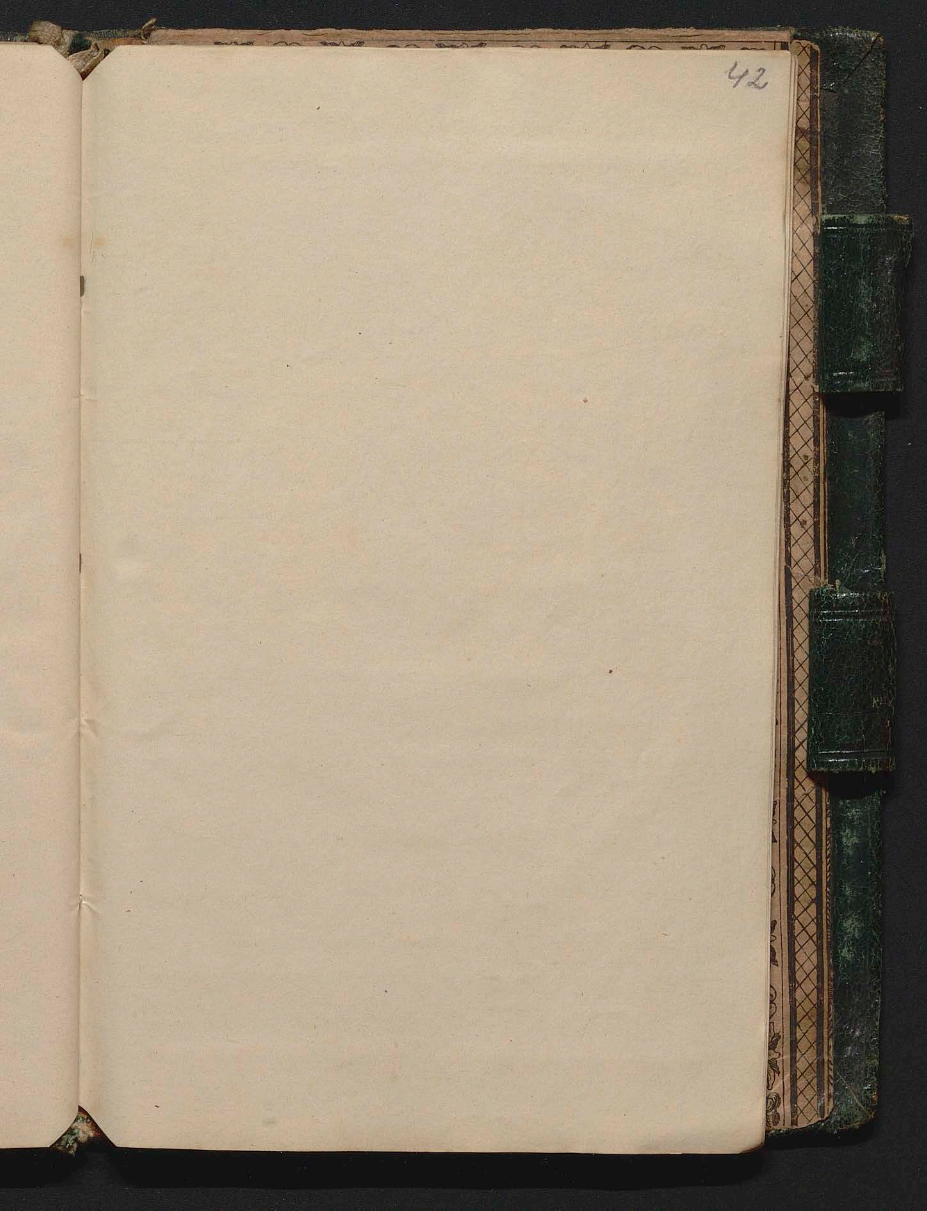


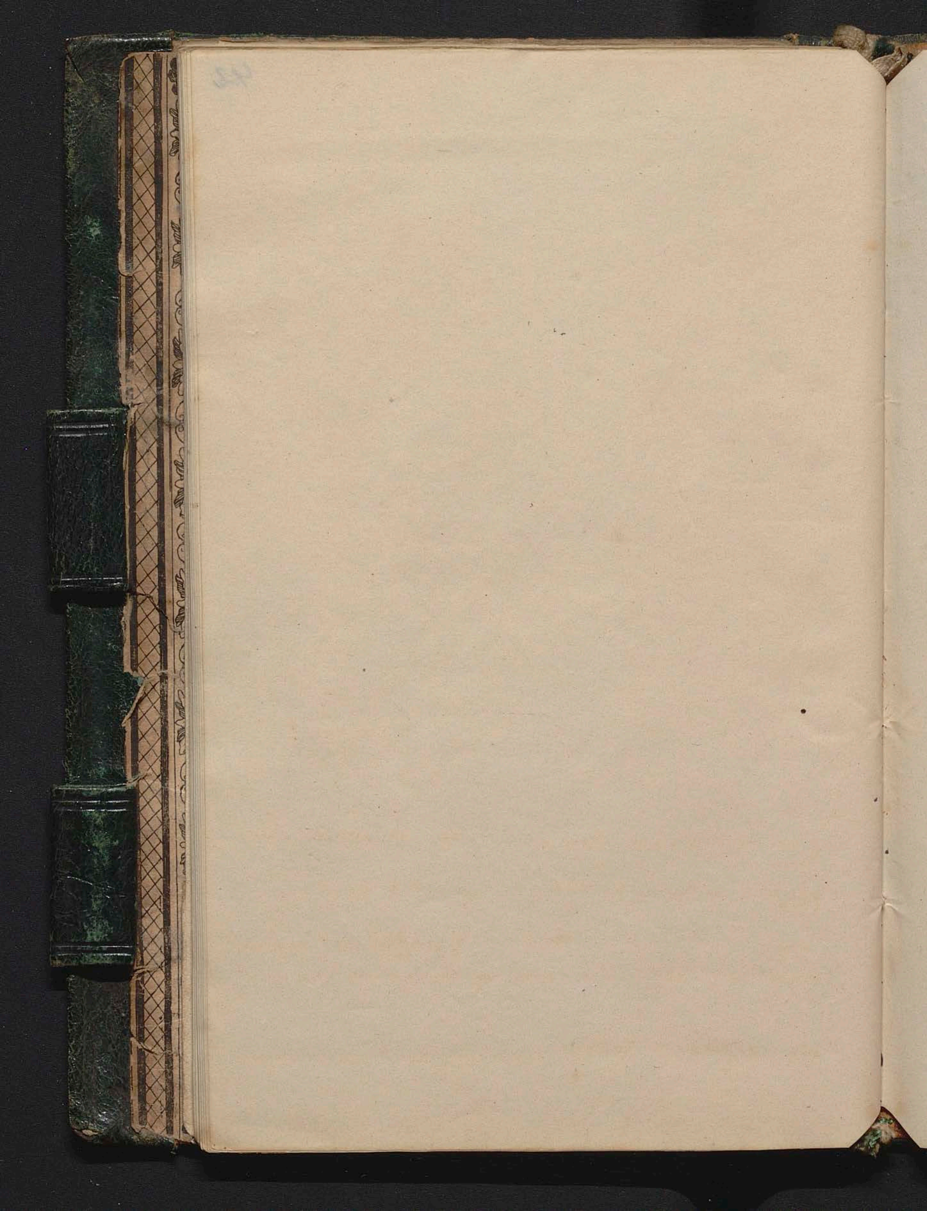


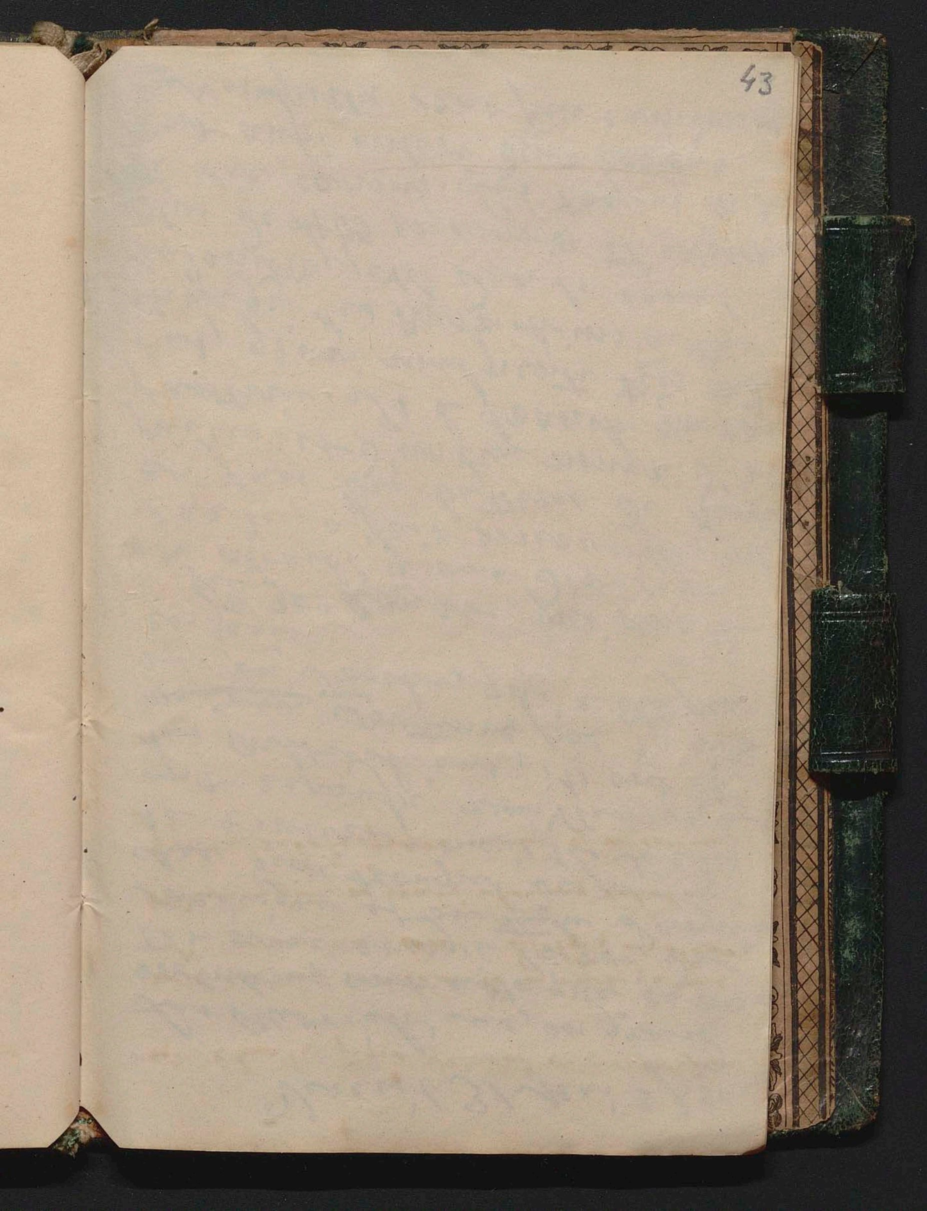












Vercéil 31 Mai 5 h 30 m

Les Autrichiens, en grand nombres, ont attaqué ce matin avec énergie le roi de Sardaigne et ont taché d'empêcher nos troupes de passer la rivière; mais les Sardes ont repoussé vaillement les Autrichiens; ils ont été ~~soutenu~~ soutenus par la division Trochu, qui a été peu engagée.

Le 3me zouave, qui avait été attaché à une division sarde, a fait merveille. Sous un feu de batterie de huit pièces et d'un feu nourri d'infanterie. Il a franchi un canal, gravi une pente très roide, chargé les Autrichiens à la baïonette, jeté dans le canal plus de 400 ennemis et emporté six canons. Les troupes sardes ont aussi enlevé deux canons.

Nos pertes sont peu considérables

+

Książki w Bibl. Polskiej

H. Heine zur Geschichte der

Herder sämmtliche Werke

Jungmann Historie Literatury české

Kars. des Coraques

Kurbski Skazanie

Lesage Atlas historique

Lewicki Grammatik der Ruthenischen Sprache

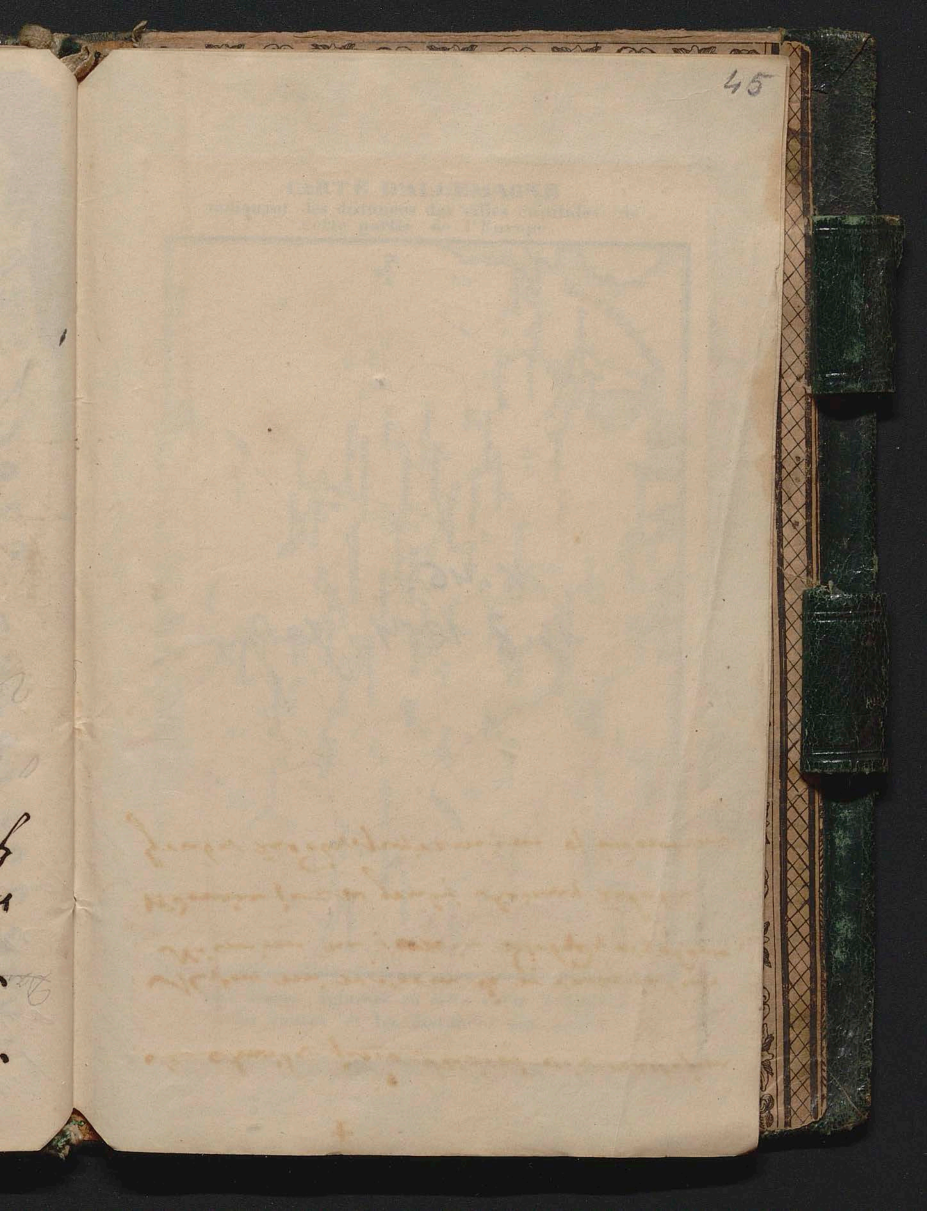
Ŧ

~~Nachmiłą~~ jeszcze ~~dziwią~~ się rozstajem

Mytno mi wracam też w duszy jakowo
Niewiem na jesień dołędzi aż słowo.

~~Wdowie ja~~ w grubej chodzący żałobie
Grubej żałoby, pojrzeniem oj wdowiem

O cives, cives, quaerenda pecunia
primum!
Virtus post nummos.
Dzieje się tu Juvenali
albo Persius

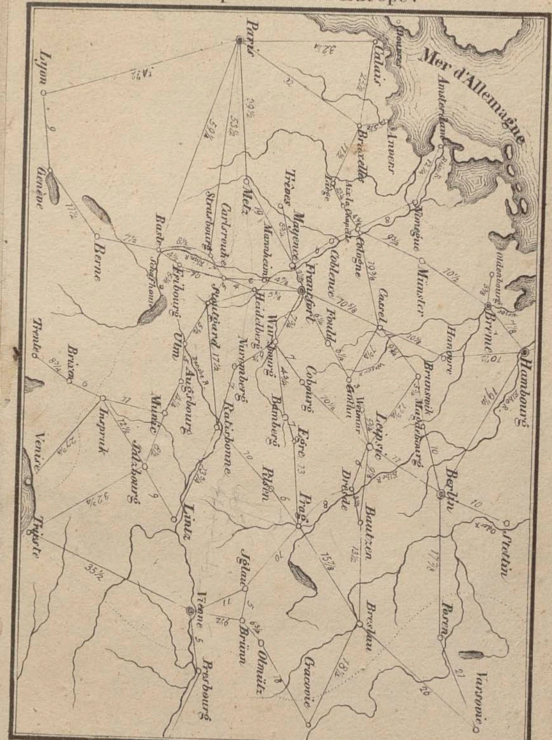


K. 46.

16. X. 1954. [illegible]

CARTE D'ALLEMAGNE

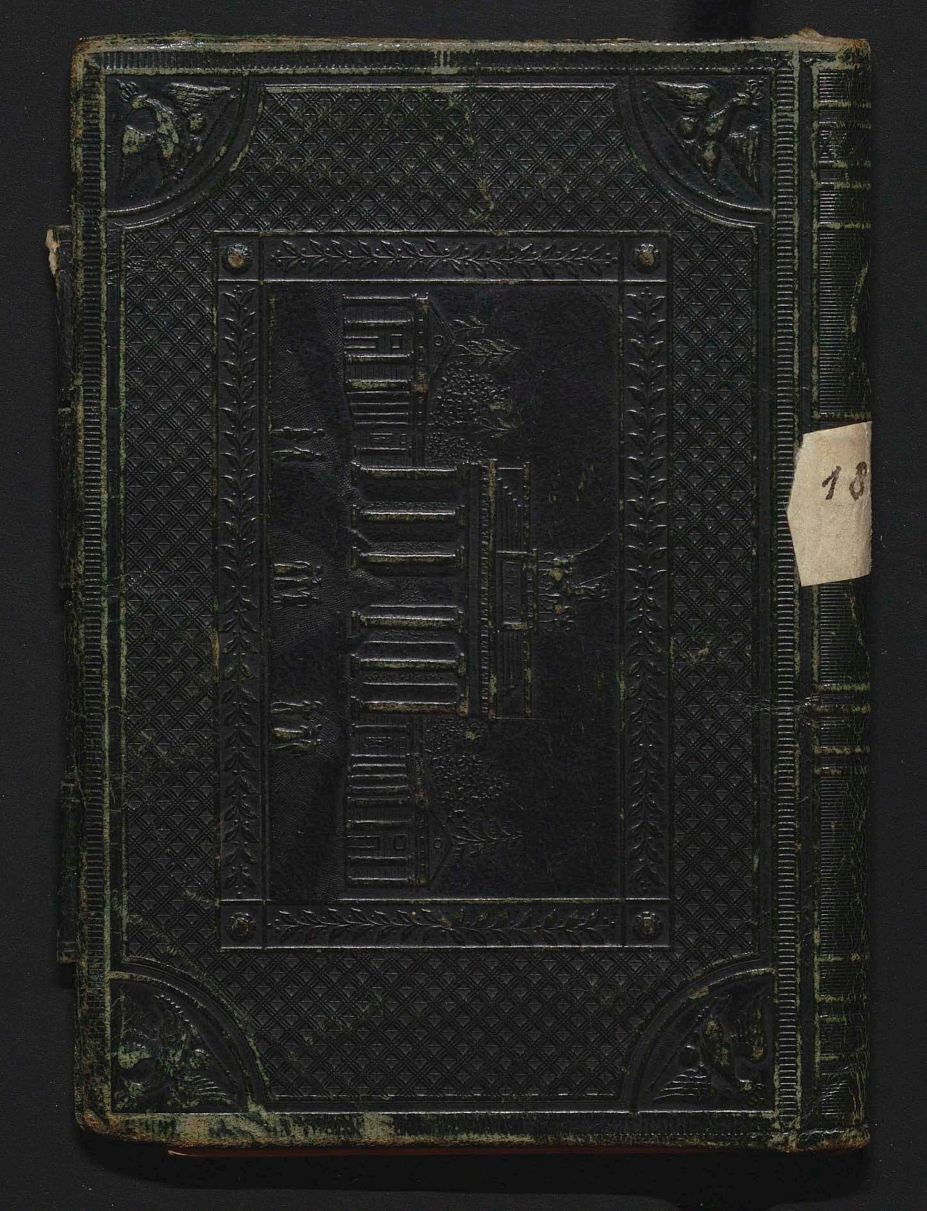
indiquant les distances des villes capitales de cette partie de l'Europe.



Les lignes figurées en cette carte indiquent les routes et les distances par postes.


BERLIN


Dresden


18